



KURIER WILEŃSKI

WTOREK
22
MAJA
2001 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 98 (14145)

Cena 1 Lt

Mały jubileusz bardzo licznego zespołu

"Sto uśmiechów" — tysiąc radości



Ależ tango z ulicy warszawskiej! Porywa każdego do tańca

Fot. Bronisława Kondratowicz

Gdy przed kilku laty ludzie pytali „Co to jest Sto uśmiechów” odpowiadano im: „To zespół, który działa w gimnazjum Mickiewicza. Teraz, gdy pytają, gdzie jest gimnazjum Mickiewicza, odpowiadają im: „Tam, gdzie jest zespół „Sto uśmiechów”.

Dyrektor gimnazjum Czesław Dawidowicz, dziękując zespołowi i jego kierownicy Marzenie Grydź, opowiedział ten żart, który wcale nie pomniejszył znaczenia tej bogatej w tradycje szkoły. W ten sposób wyraził podziękowanie małym i większym artystom za tak udany jubileuszowy koncert z okazji swego pierwszego pięciolecia.

W auli gimnazjum w niedzielne popołudnie nie było nawet gdzie szpilki we-

tknąć. Na koncert przyszli mamusi i tatusiowie, ciocie i wujkowie, babcie i dziadkowie, nauczyciele nie tylko gimnazjum, ale też z innych szkół, przedstawiciele innych, „konkurencyjnych” zespołów dziecięcych, spotkali się ci, którzy w ciągu tych niedługich pięciu lat pokochali zespół.

Przez ponad dwie godziny na scenie królował taniec. Polonez i krakowiak, wileński, łowicki i lubelski... Nie szczędzili swych sił mali tancerze w rock and rollu i smurfach, starsze dziewczynki wytańcowywały „marynarskiego”, a „Zabawa pszczołek” pod muzykę znanej piosenki „Pszczółka Maja” była tak piękna, różnorodna i tak dużo tancerzy ją wykonywało, aż zdawało się, że nawet widzowie zna-

leźli się całą gromadą na łączce ukwieconej, a pszczołki z nimi się bawią.

2000 — bogaty w wojaże

O tyle radości, ile daje swym widzom „Sto uśmiechów”, dziś trudno. Ktoś z widzów obliczył, że jeśli z każdego ze 120 artystów raduje się jego cała rodzina, przyjaciele i po prostu widzowie, to ta symboliczna już „setka” przynosi radość tysiącom ludziom. Wystarczy przypomnieć rewelacyjne występy zespołu na ubiegłorocznym Festiwalu Kultury Kresowej w Mrągowie, gdzie oklaskiwała ich ponad 5-tysięczna widownia.

(Dokończenie na str. 3)

Wyznaczono kierownictwo Domu Kultury Polskiej

Zmiana warty

W sobotę zapadła decyzja odnośnie mianowania kierownictwa Domu Kultury Polskiej. Spośród 16 kandydatów, którzy stanęli do konkursu, wybrano trzech — dyrektora i dwóch wicedyrektorów.

Jak poinformował redakcję „Kuriera” członek zarządu Fundacji Dobroczynności i Pomocy Domu Kultury Polskiej w Wilnie Zbigniew Balcewicz, wiceprezes ZG ZPL, dyrektorem DKP został Artur Lutkowski, zastępcą ds. programowych i kontaktów Beata Czaplinska, zastępcą ds. administracyjno-gospodarczych zaś Marek Pakuła.

Zdaniem Balcewicza, kierować Domem będzie młodzież, która nie należy do jakiegokolwiek bądź ugrupowania politycznego, ani sformułowania nomenklatury „ze-

tpelowskiej”, która u nas już się narodziła.

Artur Lutkowski jest absolwentem Niemieckiej Szkoły Średniej, ukończył wydział ekonomiki Uniwersytetu Wileńskiego, obecnie studiuje prawo na tej samej uczelni. Ostatnio był zastępcą dyrektora jednej ze spółek akcyjnych.

Beata Czaplinska, absolwentka wileńskiej szkoły im. Adama Mickiewicza, ukończyła SGH w Warszawie, przez rok doskonaliła marketing w USA. Marek Pakuła, obywatel RP, dotychczas pełnił obowiązki dyrektora DKP, jest z zawodu ekonomistą.

Komisja, którą stanowili członkowie zarządu Fundacji — Marek Konopczyński, Krystyna Bożembska, Zbigniew Balce-

wicz, Michał Mackiewicz oraz Mieczysław Palewicz, w ciągu trzech dni ubiegłego tygodnia zapoznawała się z dokumentami kandydatów, odpowiedziami na test pisemny, a dopiero w sobotę spośród czterech, zakwalifikowanych do drugiej tury, stanowiska w Polskim Domu otrzymało trzech.

Według Zbigniewa Balcewicza, nikt ze znanych w polskim środowisku liderów ZPL o stanowiska w tej polskiej placówce nie ubiegał się. Nazwał on to dobrym znakiem, z czego można sądzić, że następuje zmiana warty w życiu społeczeństwa polskiego.

Nowe kierownictwo przystąpi do pracy od 1 czerwca.

Krystyna Adamowicz

W NUMERZE:

Kraj

2

„Meksykański serial” Przedstawiciele frakcji liberalistów negują pogorszenie stosunków liberalistów z prezydentem Valdasem Adamkusem oraz pogłoski o potencjalnej zamianie premiera Rolandasa Paksasa innym liberałem.

Praworządność

5

„Tylko jeden strzał.” Gdy funkcjonariusze próbowali zatrzymać czterech mężczyzn, jadących mazdą 626 i audi 80 w stronę Poswola, stawili oni opór. Policja użyła broni.

Stolica

7

„Nowe czasy dla „Lietuvy” Mająca w swej pieczy jeden z największych hoteli stołecznych, hotel „Lietuvė”, norweska spółka nieruchomości „Linstov International” ogłosiła konkurs na rekonstrukcję tego obiektu.

Świat

9

„Pierwszy na liście — Gongadze.” Na centralnej ulicy Kijowa Chreszczatyku odsłonięto wczoraj w południe tablicę, upamiętniającą ośmiu dziennikarzy, którzy zginęli w ciągu ostatnich 9 lat.

Sport

10

„Rastelli wygrał pierwszy etap.” Włoski kolarz Ellis Rastelli z grupy Liquigas wygrał w Francavilla Al Mare pierwszy etap Giro D'Italia. Liderem wyścigu pozostał jednak Rik Verbrugghe.



Rozmowa z Wojciechem J. Podgórskim

O Litwie, Francji i Mickiewiczu

-- Jeszcze przed siedmioma laty autorstwa Pana Profesora ukazał się zbiór esejów pt. „Polska—Litwa XIX i XX wieku: inspiracje literackie, kulturalne, oświatowe”. W ciągu tego okresu podpisano szczególnie wiele dokumentów międzypaństwowych, odbyto wiele spotkań prezydenckich, a jednak tych polsko—litewskich inspiracji w dziedzinie kultury nie jest za wiele. Nadal mało jest tłumaczeń litewskiej prozy i poezji na polski, a polskiej na litewski, rzadko która praca historyka doczekała się tłumaczenia. Nie ma poważnych międzynarodowych projektów naukowych. Dlaczego tak się dzieje?

— Na pewno polsko—litewskich inicjatyw mogłoby być więcej, ale pamiętajmy, że jednak nastąpił postęp. Ten postęp jest widoczny. Niestety, trudna sytuacja finansowa naszych państw robi swoje. Odsłonię nawet tajemnicę „własnej kuchni”.

(Dokończenie na str. 6)

Sentencja

Niewiele byloby zła na świecie, gdyby nie można go było popełniać w imię dobra.

M. VON EBNER-ESCHENBACH



Kalejdoskop aktualności

W Wilnie — międzynarodowa konferencja o UE

Uczestnicy międzynarodowej konferencji „Integracja europejska: konsekwencje dla Europy Środkowej i Wschodniej w dziedzinie ekonomiki i bezpieczeństwa” utrzymują, że kandydatki do Unii Europejskiej (UE) muszą być włączone do dyskusji na temat rozszerzenia i przyszłości UE.

Prezydent Litwy Valdas Adamkus, witając uczestników rozpoczętej wczoraj w Wilnie dwudniowej konferencji, podkreślił znaczenie szybkiej integracji z UE oraz stwierdził, że kraje kandydujące zgłaszają problemy z własnego wyrachowania w nadziei, że członkostwo w UE rozstrzygnie wszystkie problemy.

Prezydent nie wetauje, ale też nie podpisuje

Prezydent Valdas Adamkus pozostawił przewodniczącemu Sejmowi Artūrasowi Paulauskasowi do podpisania przyjętą przez Sejm ustawę o uzupełnieniu ustawy o podatku od wartości dodanej oraz ustawę o nowelizacji ustawy o emeryturach z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych.

Jak poinformowała wczoraj rzeczniczka prasowa prezydenta Violeta Gaizauskaitė, Adamkus pozostawił przewodniczącemu Sejmowi do podpisania przyjętą przez Sejm ustawę o uzupełnieniu artykułu 13 ustawy o podatku od wartości dodanej, przewidującą ulgowy VAT na biopaliwo oraz ustawę o zmianie artykułów 23 i 32 ustawy o emeryturach z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych, zmieniającą tryb wypłaty emerytur dla pracujących emerytów.

Warszawę odwiedzi Jonas Kronkaitis

W celu zacieśnienia współpracy sił zbrojnych Litwy i Polski wczoraj z wizytą do Warszawy przybył głównodowodzący Wojska Litewskiego, generał brygady Jonas Kronkaitis.

Kronkaitis gości w Warszawie na zaproszenie szefa sztabu generalnego Wojska Polskiego generała Czesława Pięta.

W ciągu dwudniowej wizyty dowódca Wojska Litewskiego spotka się z ministrem obrony Polski Bronisławem Komorowskim oraz z innymi wysokimi rangą osobistościami.

Kronkaitis podczas spotkania z dowództwem lądowym Wojska Polskiego omówi działalność litewsko-polskiego batalionu sił pokojowych LITPOLBAT.

Utrzymać kontrolę państwową

Sejmowy Komitet Ekonomiczny zaproponuje parlamentowi zatwierdzenie wykazu przedsiębiorstw, w których ma być utrzymana kontrola zarządzania państwowego. Do wykazu proponuje się włączyć wielkie spółki energetyczne i transportowe kraju oraz sprywatyzowane w ubiegłym miesiącu Litewski Bank Oszczędności i spółkę „Lietuvos jūr laivininkystė”.

Wczoraj niedużą przewagą głosów (8 przeciwko 7) komitet zaaprobował przygotowany przez socjaldemokratów projekt ustawy o utrzymaniu kontroli państwowej na poszczególnych obiektach gospodarczych. Swymi podpisami wsparło go również 80 tys. obywateli.

Wykaz obejmuje największe elektrownie kraju (Ignalińską EA, Elektrownię Wodną w Elektrėnai, Kruonišką Elektrownię Wodną Pompową), elektryczne sieci przesyłowe i rozdzielcze, spółki „Mažeikių nafta”, „Lietuvos dujos”, „Lietuvos geležinkeliai”, „Lietuvos avialinijos”, lotniska o znaczeniu państwowym, szyby naftowe, przedsiębiorstwo państwowe „Lietuvos paštas”, samorządowe przedsiębiorstwa wodociągowe i usuwania ścieków.

Podejrzany o szpiegostwo

Funkcjonariusze Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego i Prokuratury Generalnej zatrzymali wczoraj w stolicy obywatela Litwy podejrzanego o szpiegostwo i przekazywanie zagranicznym służbom wywiadu informacji, stanowiących tajemnicę państwową.

Przeciwko zatrzymanej osoby wszczęto sprawę karną. Przygotowawcze śledztwo prowadzi grupa operatywna, składająca się z funkcjonariuszy Departamentu i Prokuratury.

W komunikacie prasowym Departamentu nie jest wskazane, dla służb zwiadowczych którego państwa pracował zatrzymany.

Strażacy pomogli w opuszczeniu flagi

Wileńscy strażacy po raz kolejny pomagali pracownikom ochrony Urzędu Prezydenta zdjąć flagi.

W niedzielę około godz. 15 wileńscy strażacy ze swoim sprzętem ponownie przybyli na plac Daukantasa i zdjęli flagę.

Trzy powiewające przed Urzędem Prezydenta trójbarwne flagi każdego ranka są wznoszone, a wieczorem — opuszczane. Sznurki do podnoszenia i opuszczania flag poplątał wiatr.

„Różnie bywa, trudno, ale z całą pewnością nie była to dywersja”, powiedział dyrektor Departamentu Ochrony Kierownictwa Raimundas Karrys. W takich przypadkach chętnie pomagają strażacy. Podobny incydent wydarzył się 28 kwietnia.

Lekcje strajku dla Białorusinów

Podczas minionego weekendu w Wilnie odbyło się dwudniowe międzynarodowe seminarium „Związki zawodowe a działalność kulturalna”, poświęcone białoruskim aktywistom ZZ.

Seminarium zorganizowane zostało przez Litewski Związek Robotników oraz Amerykańskie Stowarzyszenie Prawników.

„Białorusini są naszymi najbliższymi sąsiadami i nie jest dla nas obojętne, co się tam dzieje” — powiedział wiceprzewodniczący Litewskiego Związku Robotników Petras Grėbliuskas.

Do Wilna przybyło 22 przedstawicieli białoruskich ZZ, a także Białoruskiego Stowarzyszenia Kobiet Pracujących i Białoruskiego Stowarzyszenia Kobiet Prawniczek. (BNS)

KRAJ

Liberałowie negują oziębienie stosunków z prezydentem

„Meksykański serial”

Przedstawiciele frakcji liberałów negują pogorszenie stosunków liberałów z prezydentem Valdasem Adamkusem oraz pogłoski o potencjalnej zamianie premiera Rolanda Paksasa innym liberałem.

O tym, że takie propozycje były, lider Litewskiego Związku Liberałów (LZL) Paksas sam napomknął na sobotnim kongresie LZL, ale nie powiedział, od kogo te propozycje pochodziły.

Starosta frakcji liberałów Dalia Kutraitė - Giedraitienė na wczorajszej konferencji prasowej przyznała, że jedno zdanie lidera LZL mogło przyczynić się do pogłosek o jego zamianie, ale zaprzeczyła omawiania takiej możliwości na zarządzie partyjnym bądź w sejmowej frakcji.

Stwierdziła ona również, że stosunki liberałów z prezydentem nie pogorszyły się nie bacząc na to, że w ubiegłym tygodniu Sejm odrzucił aż pięć zawetowanych przez prezy-

denta ustaw. „Frakcja liberałów konsekwentnie przestrzega swych pozycji” — stwierdziła.

Prezydent Valdas Adamkus sam nie uczestniczył w kongresie LZL oraz nie przysłał mu pozdrowienia.

Kutraitė przyznała, że liberałowie spodziewali się ujrzeć na swym kongresie prezydenta i byłoby im miło usłyszeć jego pozdrowienie, ale proponowali odrzucić podejrzenia co do oziębienia stosunków.

Tymczasem przedstawiciele opozycji prawicowej i lewicowej na swej konferencji prasowej chętnie mówili o nieporozumieniach zarówno wewnątrz koalicji, jak i w stosunkach z prezydentem.

Przedstawiciele lewicowej opozycyjnej koalicji socjaldemokratycznej skłaniali prezydenta do podjęcia konkretnych kroków w celu zmiany premiera, jeśli mu nie odpowiada. „Jeśli prezydenta nie zadowala działalność Paksasa — to może

szukać innego premiera” — powiedział starosta frakcji koalicji socjaldemokratycznej Vytenis Andriukaitis. Jednocześnie oskarżyli oni prezydenta o dążenie do destabilizacji koalicji.

„Powstaje wrażenie, że prezydent wyraźnie jest zainteresowany słabą koalicją. Prezydent być może uważa, że słaby rząd świadczy o mocnym prezydencie” — powiedział Andriukaitis.

Starosta prawicowej frakcji Związku Ojczyzny — konserwatywistów Andrius Kubilius obecną sytuację polityczną porównał z meksykańskimi serialami.

Wyraził natomiast oburzenie z powodu oświadczeń premiera o tym, że rząd pracuje w warunkach obłędzenia.

„Dobremu rządowi przeszkadzały zły Sejm oraz zły prezydent” — ironizował Kubilius.

(BNS)

Główny negocjator uważa, że tempo negocjacji nie zmniejszy się

„Wiemy, dokąd idziemy”

Dyrektor generalny i główny euronegocjator Komitetu Europejskiego Petras Auštrevičius spotkanie negocjatorów w Brukseli uważa za skuteczne i oczekuje, że tempo negocjacji Litwy w przyszłości nie zmniejszy się.

W dniach 17-18 maja w Brukseli odbyło się szóste spotkanie głównych negocjatorów Konferencji w sprawie przystąpienia do Unii Europejskiej. „To spotkanie świadczy o tym, że wiemy, dokąd idziemy” —

powiedział Auštrevičius na wczorajszej konferencji prasowej.

Jak wiadomo, Litwa preliminarne zakończyła negocjacje z UE jeszcze w dwóch rozdziałach — prawa przedsiębiorstw i swobodnego ruchu towarów, osiągając w ten sposób półmetek rozpoczętych ubiegłej wiosny negocjacji. Na spotkaniu negocjatorów, na którym delegacją litewską kieruje główny euronegocjator Auštrevičius, porozumiano się również w sprawie pierwszego okre-

su przejściowego — wznowienia dokumentacji aktów rejestracji leków.

W zakresie swobodnego ruchu towarów Litwa porozumiała się co do okresu przejściowego do roku 2007 w celu wznowienia dokumentacji aktów rejestracji leków według standardów UE.

Litwa, która negocjacje z UE rozpoczęła w lutym ub. roku, zamierza zakończyć je w roku 2002, a od 2004 — ma być gotową do zobowiązań członkowskich. (BNS)

Ukazał się komentarz do pierwszej księgi Kodeksu Cywilnego

Nowość — partnerstwo

Jeszcze przed wejściem w życie nowego Kodeksu Cywilnego (KC) już się ukazał komentarz do pierwszej księgi KC „Ustalenia ogólne”.

Ten komentarz wczoraj dziennikarzom przedstawili minister sprawiedliwości Gintautas Bartkus oraz sędzia Sądu Najwyższego, jeden z autorów komentarza do pierwszej księgi KC „Ustalenia ogólne” Valentinus Mikelėnas.

Jak powiedział Bartkus, ponieważ KC jest kompleksowym i bardzo dużym aktem prawnym, Ministerstwo Sprawiedliwości podjęło cały szereg środków dla objaśnienia jego ustaleń. Zgodnie z planem, KC wejdzie w życie od 1 lipca, jeśli do tego czasu Sejm zdąży przyjąć

jeszcze kilka ustaw, niezbędnych do wejścia w życie kodeksu.

Nowy Kodeks Cywilny jest uzgodniony z prawem Unii Europejskiej oraz aktami prawa międzynarodowego. Kodeks Cywilny pozytywnie oceniają eksperci zagraniczni. Przewiduje się, że nowy KC nie cały od razu wejdzie w życie, niektóre jego normy uprawomocnią się dopiero od chwili ratyfikacji niezbędnych umów międzynarodowych. Również wejście w życie niektórych norm przewidziane jest na okres późniejszy, gdyż trzeba stworzyć nowe instytucje. Z tej przyczyny umowy o zawarciu związku małżeńskiego będzie można zawierać i będą one ważne dopiero od po-

czątku ważności rejestru małżeństw — od 1 lipca 2002 r. Inna nowość — partnerstwo (współżycie bez zawierania związku małżeńskiego) również uprawomocni się dopiero od wejścia w życie ustawy, reglamentującej tryb rejestracji partnerstwa. Projekt ustawy ma być przygotowany do 1 stycznia 2002 r.

Rejestr testamentów ma się uprawomocnić od chwili wejścia w życie kodeksu. Technicznie już się do tego przygotowano, rządowi zgłoszono ustalenia.

Wszystkie normy, związane z rejestracją osób prawnych w rejestrze osób prawnych, mają wejść w życie od początku ważności rejestru osób prawnych. (BNS)



Z bólem w sercach żegnamy kolegę broni

Jana Czepukojcia

Wyrazy szczerego współczucia

Rodzinie oraz bliskim Zmarłego

składa Dobroczynne Stowarzyszenie Polskich

Kombatantów na Litwie



Wyrazy współczucia

Waldemarowi

Łatkowskiemu

z powodu śmierci Matki

składa dyrekcja oraz grono pedagogiczne

Szkoły im. Jana Pawła II



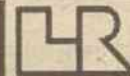
Wyrazy głębokiego współczucia

Gerardowi

Łatkowskiemu

z powodu śmierci Mamy

składają pracownicy księgarni „Elephas”



Litewskie Radio

zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

Mały jubileusz bardzo licznego zespołu

„Sto uśmiechów” — tysiąc radości

(Dokończenie ze str. 1)

Przedtem były „Kaziuki-Wilniuki” w Lidzbarku Warmińskim i innych miastach tego regionu, organizowane przez „Kuriera Wileńskiego”. Tym przyjemniej jest wspomnieć, że był to pierwszy występ zespołu w Polsce, o którym dotąd pamiętają w tych miastach. W bogatym koncertowym roku 2000 był jeszcze Jarmark Kaszubski — Kartuzy, a także Międzynarodowy Festiwal Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych w Węgorzewie.

Festiwale rodzime, takie jak Kultury Polskiej Ziemi Wileńskiej „Kwiaty Polskie” czy Festiwal Kultury Polskiej „Pieśń znad Wili” — to również miejsce, gdzie „Sto uśmiechów” już od czterech lat niesie ludziom radość.

Ile może zrobić jedna osoba?

Takie pytanie wisiało w powietrzu, gdy cała sala na stojąco biła brawo, śpiewała tradycyjne 100 lat, gdy na scenę wnoszono kosze kwiatów, przepiękne wiązanki od Centrum Kultury Polskiej, zespołów „Wilia” i „Wileńszczyzna”, „Pierwiosnków” i „Świtezianki”, licznych sponsorów.

Kierowniczka Marzena Grydź uważa, że może zrobić bardzo wiele, jeśli są taaakie dzieci i taaacy ich rodzice!

A oprócz tego, jeśli jest taaaka szkoła, jak im. Mickiewicza, która stwarza wszelkie warunki, by dzieciaki mogły uczęszczać do zespołu bez uszczerbku dla nauki, bo nawet rozkład lekcji dopasowuje się do nich i sale do prób są wolne, gdy tego potrzebuje zespół, wszak w tak dużej szkole jest wiele imprez, więc robi się tu wszystko, by one nie kolidowały z zajęciami zespołu.

„Bawię się razem z dziećmi”

Pani Marzeno, nazwała pani zespół przed pięciu laty „Sto uśmiechów” jakby na wyrost, bo od razu nie było tyle dzieci. Teraz setkę już przekroczono. Dzieciom taniec sprawia ogromne zadowolenie. A przecież tańczą zarówno tańce narodowe, jak i współczesne, rodzaje. Co najbardziej lubią tańczyć dzieci?

Nasz zespół nazywa się zespołem tańca, bez określenia, czy tańca ludowego, czy współczesnego. Jedne dzieci bardziej lubią to pierwsze, inne — to drugie i w ten sposób zgodnie z ich charakterem dobieram repertuar. Ale na pewno dzieci lubią tańczyć wszystko, jeżeli to jest

wesołe, skoczne. Starsze dzieci już czują atmosferę poloneza i tańców trudniejszych — walca, mazura, mniejsze natomiast lubią tańce wesołe. I wtedy nie muszą grać, tylko same się bawią w sposób naturalny. Niektóre dzieci chodzą nawet dwóch grup — do ludowej i do estradowej.

I obie pani prowadzi?

Tak to jest. Ale chcę dodać, że spełniło się moje marzenie i teraz mamy własną kapelę, która też wystąpiła w koncercie jubileuszowym. To bardzo ułatwia sprawę, bo nie muszę się martwić o kasety. Kapela pod kierownictwem Jerzego Krupiczewicza bardzo nam pomaga, a powstała ona też dzięki kierownictwu szkoły, któremu udało się wykroić dla niej kilka godzin lekcyjnych. Kto uczy dzieci śpiewu? Na razie też uczę sama, ale marzy mi się, aby to robił ktoś inny, byłoby więcej tego śpiewu.

Jak to Pani ze wszystkim zdąża? Skąd pomysły takie przecież nieszablone. Wiem, że stroje Pani też projektuje sama.

Pomysły czasami przychodzą przypadkowo. Tak sobie rozmawiam z dziećmi i mówię im, może tak zrobimy „smurfów”, bo wiem, że dzieci je bardzo lubią. Albo pszczółkę Maję. Dzieci w mig chwytają, a ja się z nimi razem bawię. Nie jestem zupełnie sama, bardzo mi pomagają moja siostra Danuta i brat. Obaj uczęszczają do tego samego studia choreograficznego w Lublinie, obaj tańczą w zespołach uczelnianych. Moja siostra ma tyle pomysłów! Ja opracowuję całość, a ona znajdzie jakiś szczegół, mówi mi, że jeszcze muszę to albo tamto dopracować i zawsze jest lepiej. Zresztą moja mama, kiedyś chórzystka w „Wili”, a i tato, grający w kapeli — wszyscy rozumieją moje przeżycia i cierpienia. To nie jest żadne poświęcenie się z naszej strony, jak niektórzy sądzą, po prostu całą rodziną lubimy tę pracę. Zgadza się, że jest trudno pracować z tyloma dziećmi, ale ja nikomu nie potrafię odpowiedzieć, że „ty się nie nadajesz”. I w końcu przekonujemy się, że nawet te, na pierwszy rzut oka najmniej zdolne, nadają się.

Kostiumy też wymyślamy razem z siostrą, a kiedy i nam brakuje pomysłów, to mamy świetną krawcową, panią Wandę Gaidienę, z jej zdaniem się bardzo liczymy.

Jest Pani wychowanką „Wili” i nadal tańczy w tym zespole. Czy „Wilia” odegrała swoją rolę w pracy z „Uśmiechami”?

Odegrała i to bardzo dużą rolę. Wszystko się zaczęło od tego, że gdy miałam 2,5 lat i pierwszy raz



W rock and rollu można nie tylko tańczyć, ale i świetnie się zabić

mama zaprowadziła mnie na koncert „Wili”, chociaż ledwie umiałam mówić, powiedziałam jednak: „Ja tu będę też tańczyć.” No i tańczyłam. Wyniosłam z zespołu dużo wiadomości, dotyczących nie tylko samego tańca, ale też spraw organizacyjnych. Bardzo się cieszę, że udało mi się tańczyć przy Zofii Gulewicz.

Dzięki niej przejęłam zarówno ducha tańca polskiego, jak i ćwiczenia technicznego. Dużą rolę odegrało też to, że tańczyłam w zespole tańca ludowego Uniwersytetu im. Marii Curie — Skłodowskiej w Polsce. Podczas sześciu lat „tańczenia” dużo jeździliśmy, widziałam, jak organizuje się jubileusze, zwykłe koncerty. To była doskonała szkoła w sensie praktycznym. Ukończone studio choreograficzne dało mi teoretyczną wiedzę, a uczęszczanie do zespołów — praktyczną.

Moja pierwsza grupa, z którą rozpoczynaliśmy przed pięciu laty, jest tak zarażona tańcem, że sześć osób chodzi do grupy przygotowawczej „Wili”. I to mnie też sprawia ogromną satysfakcję.

„Medale uśmiechu” — dla sympatyków

Zdawałoby się, że po tak pięknym jubileuszu zespołowi należałoby się wytchnienie.

Nic z tego. W następną niedzielę czeka go występ bardzo odpowiedzialny — udział w Festiwalu „Kwiaty Polskie”. Ze sceny kierowniczka zespołu z ogromnym wrzuceniem składała podziękowanie z wręczeniem „medali uśmiechu”



Marzena Grydź cała w skowronkach i kwiatach — jubileusz się udał, artyści nie zawiedli



Pod dźwięki starego gramofonu dobrze się gawędzi i tańczy

— konsulowi generalnemu RP, LO-Towi i „Myldzie”, Departamentowi Mniejszości Narodowych i Wychoźstwa za to, że jedna z grup chłopców ma już buty do tańca, Kredyt Bankowi — za to, że jedna z grup dziewczynek będzie też miała buty, „Kurierowi Wileńskie-

mu” — że jest zyczliwy względem „Sto uśmiechów”.

Ale najwięcej — rodzicom, których nazwiska zostały w bardzo oryginalny sposób upamiętnione na sali.

Krystyna Adamowicz
Fot. Bronisława Kondratowicz



Najmniejsi tancerze też lubią krakowiaka i oberka

STANLEY Tego jeszcze nie było. A teraz!

Najniższe ceny szaf
STANLEY od roku 1995!

- Produkowane z płyt EGGER (Niemcy) najwyższej jakości.
- 10-letnia gwarancja na rozsuwane mechanizmy łożyskowe.
- Bezpieczne lustra, pokryte błoną sposobem fabrycznym.
- Zapewniamy wysoką jakość prac montażowych.

10
LETNIA
GWARANCJA

SLENKANCIOS
SISTEMOS

Sklep-salon, Savanorių pr. 178,
Vilnius, tel. (22) 31 11 97,
„Pasidaryk pats”, Viršuliškių g. 42,
Vilnius, tel. (22) 41 60 27.



Mroczne brzmienie metalu w „Pepsi Zet”

Już po „Death Comes... 9”

„BALTIJOS GRIAUSTINIS” – organizatorzy bałtyckiego, najbardziej mistycznego festiwalu muzyki metalowej „Death Comes... 9” sprostali zadaniu zorganizowania niezapomnianego koncertu dla tych z długimi włosami, noszących ciężkie buty i skórzane kurtki.

Program tradycyjnego koncertu „Death Comes... 9” (festiwal hucznie się odbył w niedzielę, 20 maja w klubie „Pepsi Zet”), wyglądał niczym smakowita sałatka, bo w składzie się z występów wykonawców metalu z różnych epok. W festiwalu uczestniczyli zarówno weterani muzyki metalowej „Destruction”, na czele z legendarnym wokalistą Schmierem, jak też współcześni wykonawcy ciężkiej muzyki, kapela „Dimmu Borgir”. Ten ostatni zespół zalicza się do ciemnego metalu europejskiego i mówi się o nim często – „blackery”.

Koncert zaczął się o godzinie 17. Pierwsi zagorzali fani dosłownie wtoczyli się na salę. Ponieważ przy wejściu do klubu konfiskowano wszelkie napoje alkoholowe, więc „kudłaczki” jeszcze przed koncertem wsączali „eliksir radości”. Pomimo zamroczonych umysłów uczestników festiwalu, do krwawych incydentów nie doszło. Jeżeli ktoś był „zmęczony”, po prostu kładł się na ziemi i odpoczywał.

Znowu Estonia

Pierwsze ryki i krzyki publiczności wtórowały kapeli z Litwy „Bramborak”. Następnie hałasowali „Angis” i „Godzero”. Formacja „Angis” wyróżnia się melodyjnym metalem, a „Godzero” z Kiejdan uważany jest za sensację o ciemnej kolorystyce. Jednakże zespoły egzotyczne (te z zagranicy) cieszyły się większą popularnością wśród zebranych w niedzielny wieczór w „Pepsi Zet”. Na przykład, zespół z sąsiedniej Estonii „Forgotten Sunrise” doczekał się burzy gardłowych ryków, o wiele głośniejszych, aniżeli te kapele, które wystąpiły przed Estończykami.

Czerń

Formacja z Norwegii „Susperia” – to zespół o niesamowitym wyglądzie (faceci mają długie kruczoczarne włosy, prawdopodobnie farbowane i ubierają się na czarno) i niesamowicie grzmiącej muzyce. Zespół ten został założony w roku 1988 przez byłego członka „Dimmu Borgir” i muzyka „Old Man's Child” Tjodalva. Otóż Tjodalv wraz z innym muzykiem z „Old Man's Child” Cyrusem stworzyli zespół dziś dość znany na arenie muzyki „metalowej”. Do dwójki muzyków dołączyli Athera, Memnock i Hagen, tworząc początkowo załogę „Seven Sins”, ale z powodu praw autorskich przenieśli zespół na „Susperia”. Twórczość tego zespołu jest określana jako porcja brutalnego metalu z melodyjnymi partiami. Sami muzycy mówią, że dbają przede



„Emeryci matelu” – zespół Destruction

Fot. archiwum

wszystkim o to, aby ich muzyka była oryginalna. W Norwegii i poza jej granicami formacja „Susperia” jest dostrzegana, jako mająca doświadczenie w muzyce „ciemnego metalu”.

Niecierpliwie czekanie

Innymi gwiazdami festiwalu byli „Dimmu Borgir” i „Destruction”. To właśnie tych formacji wyglądało z niecierpliwą ciekawością.

Kapela „Dimmu Borgir” jest już po zrealizowaniu swego najnowszego produktu „Spiritual Black Dimensions”. Producenci płyty zabrali, ażeby muzyka z tego albumu brzmiała naprawdę mocno, aby była urocza i wielobarwna. Udało się.

Stasys, który już od ośmiu lat uczestniczy w imprezach metalowców, wkurza się, że pomiędzy występami zespołów są zbyt wielkie przerwy.

– Godzina szału, a następnie męcząca przerwa i oczekiwanie na kolejny występ. Mogliby jakoś zapętniać te luki, bo ja się nudzę – powiedział „Kurierowi” 26-letni Stasys z Mariampola, fan „Dimmu Borgir”. – Skoro robisz taki szmat drogi, to chce się zobaczyć i usłyszeć jak najwięcej. Nie przyjechałem tu czekać, lecz szaleć!

Powrót niszczycieli

Członkowie niemieckiego zespołu „Destruction” uświadomili sobie, że trzeba grać, że na nich

czekają. Większość utworów tego zespołu została wykorzystana przez inne zespoły, a oryginalne zagrywki gitarowe facetów z „Destruction” były „wypożyczane” przez innych metalowców. Jednakże „emeryci” się obudzili i wracają tacy, jakimi byli u szczytu swej sławy, za jakimi tęskniło starsze pokolenie metalowców. Schmier otarł pył ze swej basowej gitary i razem z Mike'em wrócili na scenę. Schmier określił to zjawisko jako „Neo-Destruction”. Perkusistą został nieznany nikomu Sven Vormann. Najnowszy album formacji to „All Hell Breaks Loose”.

Niszczyciele powrócili i dają czadu ze zdwojoną siłą.

Pod mostem lub u dziewczyny

Najmłodsze uczestniczki festiwalu „Death Comes... 9” powiedziały, że właśnie ten festiwal jest pierwszym, w którym uczestniczą i niezmiernie się im podoba. Daiva z Kłajpedy obiecała sobie, że nigdy w życiu nie przegapi szansy dostania się na kolejną taką imprezę. Z rodzinnej Kłajpedy do Wilna Daiva razem z przyjaciółką Indrią dojechała autostopem.

Kiedy zapytałam faceta bez grosza przy duszy, jak zamierza dotrzeć do Małat, bez zastanowienia odpowiedział, że znajdzie dziewczynę, która go przenocuje.

Ponieważ wszystkie plakaty, reklamujące festiwal „Death Comes... 9”, które upiękaszły ulice miasta, zostały rozszarpane (to prawdopodobnie z tego powodu, iż widniała na nim półnaga blond piękność), więc organizatorzy zabrali o możliwość nabycia kuszących afiszy.

Anna Bartoszewicz

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. To nie jest odpowiedni czas na zajmowanie się trudnymi sprawami. Odłóż wszelkie ważne decyzje na bardziej sprzyjający moment. Poważne inwestycje będą musiały jakiś czas poczekać na realizację.

BYK. Powinieneś dzisiaj zwrócić większą uwagę na sprawy zawodowe. Dyskrecja będzie bardzo ważna. Nieprzyjemności i napięcia spowodowane będą błędami, których nie potrafisz uniknąć.

BLIŹNIĘTA. Dzisiaj nie obawiaj się trudnych wyzwań. Masz dość energii aby uporać się ze skomplikowanymi zadaniami. Odważnie podejmowane decyzje będą miały znaczący wpływ na poprawę Twojego bankowego konta.

RAK. Dzisiaj nie spodziewaj się sukcesów ani nagród. Gwiazdy nie zesłają Ci pozytywnej energii, dzięki której mógłbyś osiągnąć sukces. Dopiero po południu możesz zacząć się rozwiązywać swoich problemów zawodowych.

LEW. Dzisiaj Twoimi poczynaniami kierować będzie ambicja. Uważaj jednak, aby nie stała się ona zbyt wygórowana i nie przekroczyła Twoich możliwości.

PANNA. Powinieneś przyrzecć się swoim dotychczasowym osiągnięciom. Może warto by coś zmienić lub unowocześnić w dotychczasowej działalności? Mierz siły na zamiary. Zapragniesz też większej stabilizacji i spokoju.

WAGA. Dziś czekają Cię trudne wyzwania i ciężkie chwile. Obowiązki zawodowe sprawią więcej problemów niż się spodziewałaś. Zastanów się, czy niektórych spraw nie należałoby odłożyć na lepszy czas.

SKORPION. To będzie wyjątkowo trudny dzień. Niektóre Twoje plany mogą napotkać na zdecydowany opór współpracowników. Nie wskazane jest podejmowanie się odpowiedzialnych spraw i obowiązków. Napięcia mogą się także pojawić w stosunkach z najbliższymi.

STRZELEC. Dzień nie sprzyja realizacji zbyt ambitnych planów. Swoje sprawy zawodowe ogranicz więc tylko do niezbędnych zajęć. Nie spodziewaj się także podwyżki ani innej gratyfikacji finansowej. W relacjach męsko-damskich potrzeba większej delikatności a zdecydowanie mniej wymagań.

KOZIOROŻEC. Dzisiejszy dzień będzie sprzyjał rozmowom z wpływowymi osobami i osiągnięciu ich poparcia. Czekają Cię powodzenie w Twoich działaniach i awans. W sferze uczuć trochę niespokojnie, ale na razie nie grożą Ci większe rozterki.

WODNIK. Twoje dzisiejsze wysiłki nie przyniosą spodziewanych rezultatów. Zwłaszcza w sferze finansów nie będzie działać najlepiej. Przyczyną Twoich materialnych kłopotów jest Uran. W takiej sytuacji zajmij się raczej sprawami mniej odpowiedzialnymi i nie licz na zyski.

RYBY. Twoja działalność zawodowa wymaga od Ciebie będzie większego zaangażowania. Niektóre sprawy powinnaś jeszcze raz dokładnie przemyśleć. Ostrożność pomoże Ci uniknąć błędów. W uczuciach zmiennie. Wszelkie zmiany prowadzące do poprawy w Twoim związku zaciągnij od siebie.

Uśmiechnij się



Dwaj Indianie: Siedzący Bawół i Mruczający Kot złapali Czerwonego Kapturka i zanieśli go związanego do Bystrego Żbika.

– Dziewuczynko, jak masz na imię?

– Czerwony Kapturek.

– Jakie piękne indiańskie imię! Wiecie co? Zostawimy ją w spokoju. Niech idzie do tej swojej babci!

Na terytorium Indian położono drogę żelazną. Wódz postanowił powitać osobiście pierwszy przejeżdżający pociąg. Stanął na torach, podniósł rękę w geście powitania a lokomotywa ... nawet nie zwolniła i przejechała po nim jak po tysej kobyle.

Wódz ciężko ranny odzyskuje przytomność w swoim tipi, gdy nagle słyszy zza ściany narastający gwizd. Zrywa się na równe nogi, wyskakując na zewnątrz, patrzy a tam czajnik z gwizdkiem ...

Zrzuca go na ziemię, kopie, depcze, wali weń toporkiem. Żona wypadając za nim woła:

– Uspokój się, co robisz ?!

A wódz:

– Zabić gnojka póki mały !!!

Przy ognisku siedzą: Winnetou, Old Shatterhand i Incucuzna i palą fajkę pokoju. W pewnym momencie Winnetou wstaje i odchodzi w mrok. Po chwili słychać:

– LUP! Aua!!! i Winnetou wraca z ogromnym guzem na czole. Nic jednak nie mówi, tylko siada przy ognisku i pali dalej fajkę. Po chwili wstaje Incucuzna i odchodzi w ciemność. I znów słychać:

– LUP! Aua! i Incucuzna wraca z ogromnym guzem na czole. Jest jednak indiańskim wódem, więc spokojnie i bez słowa siada przy ognisku gdzie pali swoją fajkę. Widząc to Old Shatterhand wstaje i rusza w ciemność. I znów słychać:

– LUP! Aua!!! i Old Shatterhand wraca do ogniska z ogromną bulą na czole i siada przy ognisku bez słowa. Widząc to Winnetou mówi do Old Shatterhanda:

– Widzę, że mój biały brat też nadepnął na te cholerne grabie.

Solenicka Szkoła Średnia ogłasza zapisy uczniów do polskiej 1 klasy. Gwarantujemy wysoki poziom nauczania, porady psychologa, różne kółka zainteresowań. Nauka choreografii. Tel. 35 81 67, dzwonić w godzinach 8.00-16.00.

Romualdas Čeponis był wśród podejrzanych w sprawie porwania Gediminas Kiesusa, jego syna i kierowcy

Tylko jeden strzał

W sobotę, około godz. 22, w mieście Pušalotai w rejonie poswolskim, podczas akcji policyjnej zastrzelono członka poniewieskiej grupy przestępczej „tulpiniai” Romualdas Čeponisa (ur. 1966 r.).

Gdy funkcjonariusze próbowali zatrzymać czterech mężczyzn, jadących mazdą 626 i audi 80 w stronę Poswola, stawili oni opór. Policja użyła broni. Jadący z Čeponisem Sigitas Novikovas został ranny w nogę. On i jeszcze dwaj przestępcy z Poniewieża zostali zatrzymani. Po przeszukaniu samochodów i zatrzymanych znaleziono 6 pistoletów bojowych, naboje i interesujące policję dokumenty. Romualdas Čeponis był jednym z podejrzanych w sprawie

porwania byłego szefa „Mažeikių nafta” Gediminas Kiesusa, jego syna i kierowcy. Podejrzewano go również o wymuszanie mienia.

45-letni Kiesus, jego 20-letni syn Valdas i kierowca Alfonsas Galminas zaginęli w tajemniczych okolicznościach 6 lipca ubiegłego roku po drodze z Wileńskiego Lotniska do Możejek. Przypuszcza się, że zostali porwani i zamordowani. Badający tę sprawę funkcjonariusze łączyli porwanie magnata naftowego z przedstawicielami poniewieskiej grupy przestępczej „tulpiniai” – Romualdasem Čeponisem, Audriusem Andrušaitisem (ur. w 1968 r.), Giedriusem Liubartasem (ur. w 1975 r.) oraz Egidijusem Bučisem (ur. w 1974

r.). Po zatrzymaniu należącego do „tulpiniai” Algimantasa Vertelki, cała banda natychmiast ukryła się.

W sobotniej akcji brali udział funkcjonariusze policji oraz oddziału szybkiego reagowania „Aras”. Zastrzelenie Čeponisa motywuje się tym, że podczas zatrzymania podejrzanych samochodów, w jednym z nich funkcjonariusz ujrzał wycelowany w siebie pistolet. Policjant strzelił pierwszy. Strzał był celny. Później ustalono, że Čeponis miał naładowany pistolet marki TT. Przedstawiciele Departamentu Policji potwierdzili, że zatrzymane osoby należą do jednej z poniewieskich grup przestępczych i są dobrze znane policji. „Jeśliby nie zastrzelono

Čeponisa, zginąłby nasz pracownik” – powiedział zastępca komisarza generalnego Vizgirdas Telyčėnas.

W niedzielę akcja była kontynuowana. W jednym ze stowarzyszeń garażów w Poniewieżu policjanci szukali broni, przeprowadzono rewizje u osób podejrzanych. Jak powiedziano w Departamencie Policji, akcja nie ograniczyła się tylko do powiatu poniewieskiego. Funkcjonariusze byli przygotowani na to, że będą mieli do czynienia z uzbrojonymi przestępcami, akcja opierała się na posiadanych danych operacyjnych. Wczoraj Prokuratura Generalna wszczęła sprawę karną o nielegalne nabycie i posiadanie naboju.

Oprac. I. L.

Blachy były źle przymocowane

Nie miał szans

Wczoraj w południe w Szawlach przewróciła się ciężarówka, wioząca ruchomy ładunek. Zginął kierowca.

30-letni Remigijus Felingas samochodem kamaz wioził z Birż do Szawli arkusze blachy. Policjanci przypuszczają, że wypadek mógł być spowodowany tym, iż arkusze były źle przymocowane. Na zakręcie, ślizgając się, mogły przewrócić ciężar samochodu, dlatego stracił

on równowagę i przewrócił się. Arkusze blachy po wypadku znalazły się na kilkadziesiąt metrów od miejsca zdarzenia. Ciało kierowcy, po podniesieniu przedniej części kabiny, wydobyli strażacy. Zdaniem medyków, z takimi obrażeniami ciała człowiek nie miał szans na wyżycie.

W spółce akcyjnej „Sagera”, do której należał kamaz, Remigijus Felingas pracował trzy lata.

Oprac. I. L.

Lekarze ze szpitala wypuścili aresztowanego

Głodował do skutku

W piątek do kretyndzkiego szpitala przywieziono mężczyznę, który od ponad ośmiu dni głodował w areszcie komisariatu policji rejonu kretyndzkiego.

Po udzieleniu pomocy, medycy wypuścili mężczyznę do domu, więc funkcjonariusze policji teraz

go poszukują, aby znowu osadzić w areszcie.

Jak już informowaliśmy, 28-letni zatrzymany zaczął głodówkę 11 maja, protestując przeciwko wyrokowi sądu, który skazał go na dwa miesiące aresztu.

Przyg. I. L.



W niedzielę, o godz. 10.33 w domu przy ul. Pylimo w Wilnie znikł prąd elektryczny. Jako pierwsza zareagowała na ten fakt policja ekologiczna, następnie przybyła policja ochrony. Funkcjonariusze zatrzymali dwóch podejrzanych, którzy złamali elektryczną tablicę rozdzielczą, przecięli kable i próbowali ukraść licznik. Jūras P. (ur. 1973 r.) i Wiaczesław B. (ur. 1975 r.) byli wcześniej karani, obaj narkomani.

Fot. Wasilij Bondarew

O tym powinni wiedzieć rodzice (7)

Ryzyku podlegają wszyscy

Myśl, że nasze dziecko może stać się narkomanem – straszny. W rozterce patrzymy, jak błyskawicznie zmienia się postępowanie i wygląd najbliższej osoby. Z początku nie dopuszczamy do świadomości, że to właśnie TO. Ciągłe szukamy jakichś innych przyczyn...

Wciąż słyszymy: najważniejsze – to zrozumienie między dziećmi a rodzicami! Takie zrozumienie, że dziecko w każdej sprawie może śmiało przyjść do mamy czy taty i opowiedzieć o wszystkim. Wtedy można zadać (ostrożnie) każde pytanie. A najważniejsze zrozumieć, dlaczego dziecko bierze narkotyki.

Powiedzieć „Nie”

Dla nastolatków i młodzieży

(Pocz. w nr 83, 85, 87, 92, 96 z dn. 1, 4, 8, 11, 15, 18 maja)

najważniejsza jest opinia ich przyjaciół, a także wartości i normy postępowania uznawane w grupie. To bardzo ważne w tym wieku być z kimś, w grupie. Właśnie tu może zdarzyć się ten „pierwszy raz”: spróbowanie alkoholu czy narkotyków.

Potrzebę bycia z kimś powinni wypełnić rodzice. Nauczyć wierzyć we własne siły, nauczyć powiedzieć w odpowiedniej chwili „Nie” i nie stracić swego „prestżu”. Być większym autorytetem dla dziecka niż jego kolega w porwanych dżinsach.

Rodzice również powinni umieć stanowczo oświadczyć, że nie będą tolerować używania przez dziecko alkoholu czy narkotyków, nie zważając na próby manipulacji ze strony latorośli: „Ty mnie nie ufasz”, „Nie jestem pijakiem (narkomanem)”, „Nie jestem tobie po-

teczny” itp. Rodzice muszą mieć swój plan postępowania i nie ulegać prowokacjom.

• Dlaczego?

Aby ten plan stosować, należy wiedzieć, dlaczego dziecko używa narkotyku. Przyczyn jest dużo:

- ponieważ nie ma więcej nic do robienia, nudzi się;
- ponieważ koledzy zażywają narkotyki i „nic się im nie robi”;
- ponieważ lubi ryzyko;
- ponieważ chce zaszokować rodziców i przyjaciół;
- ponieważ chce uciec przed szarą codziennością i problemami;
- ponieważ dziś otrzymanie narkotyków nie sprawia trudności;
- ponieważ ciekawie jest sprawdzić ich działanie na sobie;
- ponieważ pierwsze odczucia były pozytywne.

poszukiwania narkotyków w samochodach ciężarowych, samochodach osobowych, w bagażach oraz w pomieszczeniach. Oceniane będzie także posłuszeństwo psa: od standardowego aportu, poprzez reakcję na strzały z broni palnej po spokojne przejście przez grupę agresywnie zachowujących się osób.

Do poszukiwania narkotyków służby celne w Europie wykorzystują przede wszystkim labradory owczarki niemieckie i owczarki belgijskie.

Mistrzostwa Europy

Psy — tropiciele narkotyków

W Hradku nad Nysą w północnych Czechach przy granicy z Polską rozpoczęły się wczoraj Pierwsze Mistrzostwa Europy Przewodników Służbowych Psów Poszukujących Narkotyków.

W imprezie, pod patronatem skupiającej 156 państw Światowej Organizacji Celnej, biorą udział dwuosobowe drużyny z dziesięciu państw: Austrii, Bułgarii, Czech, Francji, Litwy, Łotwy, Polski, Portugalii, Słowacji i Węgier.

Rywalizacja odbywa się w czterech konkurencjach zapachowych -

Kryminały

Śmierć na śmieciach

W niedzielę rano na klatce schodowej bloku mieszkalnego, gdzie gromadzono śmiecie, znaleziono zwłoki mężczyzny z poparzoną głową, rękoma i klatką piersiową. Śladów przemocy na ciele około 40-letniego mężczyzny nie znaleziono. Według wstępnych danych, możliwe, że śmierć bezdomnego spowodowały palące się śmiecie.

Tragiczny finał bójki

Wczoraj rano, około godz. 6.30, na przystanku autobusowym przy szosie Wilkomierz – Kiejdany znaleziono zwłoki mężczyzny w wieku 18 - 20 lat. Denat miał pobitą głowę. Przypuszcza się, że został zabity podczas bójki na podwórzu wiejskiej kawiarni, a później przywieziony na przystanek. Niedaleko zwłok znaleziono ranego chłopaka, którego odwieziono do szpitala.

Nieostrożny strzał w głowę

W sobotę po południu do kłajpedzkiego szpitala z domu przy ul. Nidos przywieziono 29-letniego E. L. z raną postrzałową głowy. Poszkodowany powiedział, że zranił się w domu, nieostrożnie obchodząc się z bronią. Mężczyzna był nietrzeźwy.

Wypadki drogowe

W sobotę rano na szosie Kowno-Mariampol-Suwałki J. J., padając z roweru, uderzył się o przyczepę omijającego go samochodu volvo F12. Rowerzysta zginął.

W niedzielę, około godz. 11.15, na szosie Pašiaur -Bazilionai samochód audi 100 zjechał z drogi, przewrócił się i wpadł na drzewo. Zginęły 25-letnia E. K. i 18-letnia R. P. Tego samego dnia, około godz. 14.15, na szosie Wilno-Mińsk nie ustalony samochód zaccpił o leżący na drodze resor samochodu ciężarowego. Resor odskoczył i przebił przednią szybę samochodu mazda 323, prowadzonego przez R. V. Śmiertelnie ranna została pasażerka – 35-letnia H. V.

Dwóch obywateli Litwy zginęło w niedzielę na szosie Zelenuogradska-Primorsk, w obwodzie kaliningradzkim. Samochód mercedes benz 240 uderzył się o drzewo na poboczu. Dwóch pasażerów zginęło, kierowcę odwieziono do szpitala.

Źle być funkcjonariuszem...

W niedzielę w nocy na ul. J. Basanavičiūsa w Kiejdanach stanął w płomieniach samochód audi 80, należący do śledczego Petrasa Karolaitisa. Przypuszcza się, że auto podpalono. Straty – około 2.000 litów. W niedzielę do kłajpedzkiego szpitala przywieziono zranionego nożem pracownika firmy ochroniarskiej „Falck Security”, 41-letniego Aivarasa. Mężczyznę w barze zranił klient, których ochroniarze próbowali uspokoić. Policja zatrzymała 35-letniego Andrieja Jeremejewa.

Pomoc przybyła za późno

W piątek podczas pożaru we wsi Dirvonakiai (rejon birżański) zginęły trzy osoby: dwaj mężczyźni i kobieta. Pożar w domu wybuchł w nocy, jednakże strażaków zawiadomiono dopiero rano, więc cały budynek spłonął. Ludzie zginęli. Przygotowała I. L.

Irena Litwin

Cdn.

Rozmowa z Wojciechem J. Podgórskim, historykiem literatury, profesorem Uniwersytetu Warszawskiego

O Litwie, Francji i Mickiewiczu

(Dokończenie ze str. 1)

Wystąpiłem w imieniu zespołu uniwersyteckiego z wnioskiem do Komitetu Badań Naukowych o dofinansowanie naszego projektu badawczego. Mieliliśmy zamiar zorganizować wspólne litewsko-polskie badania, rozłożone na trzy-cztery lata, obejmujące dorobek wydawniczy, księgarski, czytelnicy, prace bibliotek i in. Chodzi nam o głębsze zbadanie XIX i XX wieku, szczególnie zwracając uwagę na lata 1900–1939. I, niestety, otrzymaliśmy odpowiedź odmowną. Trudności finansowe wytrącają z rąk nawet najlepsze pomysły. Sądzę, że tego rodzaju sytuacja jest przejściowa, przejściowe są trudności, które z biegiem czasu dadzą się wyeliminować. Powinno się naukę postawić na trwałym i niezawodnym fundamencie.

Współpraca między dwoma narodami, między różnymi środowiskami w dziedzinie kultury i nauki jest niezbędna. We wspomnianym projekcie oprócz Uniwersytetu Warszawskiego i Alma Mater Vilnensis wzięłoby udział szereg innych instytucji. Można przypuszczać, że akces zgłosiłyby paryskie wyższe uczelnie. Litwa we Francji cieszy się wielkim zainteresowaniem, chociaż nie jest to zainteresowanie skonsumowane. Są to dopiero pierwsze jaskółki. Kilka osób z pewnością, można zakładać, chętnie w tym kierunku pracowałyby. Na przykład, znany historyk prof. Beauvois, który w Wilnie już bywał.

Wspomniane trudności nas nie odstrasza, wręcz odwrotnie – mobilizują do działania.

– **Przykład Muzeum Adama Mickiewicza, należącego do Uniwersytetu Wileńskiego. Po wielu latach niszczenia i poniewierki zostało należycie odnowione. Dodatkowo otwarto nową salę ekspozycyjną – salę filomatów, odnowiono piwnicę. Pieniądze na to zebrała Polonia amerykańska, ofiarowali warszawscy biznesmeni na czele z małżonkiem b. pani ambasador – Jerzym Teichmannem. Podobno są możliwości renowacji pobliskich pomieszczeń, ale władze uniwersyteckie patrzają na to obojętnie. Jest tylko jeden etat dyrektora i etat pracownika technicznego, na których pracują Litwini. A mógłby tu**

być wielki polsko-litewski, a nawet międzynarodowy ośrodek kultury.

– Z całą pewnością. To byłaby placówka o zasięgu międzynarodowym. Ale najpierw należy uporządkować wszelkie sprawy natury administracyjno-formalnej. Oczywiście, jest sprawą bardzo pożądaną, aby pracowały tam także Polacy. Ten polsko-litewski duet mógłby wiele zdziałać, a przede wszystkim ułatwiłby kontakty z innymi muzeami mickiewiczowskimi, zwłaszcza z Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza w Warszawie. I to nie jest sytuacja roszczeniowa ze strony polskiej, lecz jedynie logiczny sposób rozwiązania sprawy. Można przypuszczać, że to przyciągnęłyby kolejnych sponsorów do tej inicjatywy.

– **Będąc na stanowisku konsula Rzeczypospolitej Polskiej w Lyonie, organizował Pan Profesor wielką imprezę mickiewiczowską w tym mieście z okazji 200-jej rocznicy urodzin Wieszcza. Czy Francuzi interesowali się Mickiewiczem?**

– Podstawowym organizatorem mickiewiczowskiego kolokwium był miejscowy uniwersytet katolicki we współpracy z konsulem, z polskimi organizacjami w Lyonie, szkołą polską, sekcją polską szkoły międzynarodowej. Z Polski przybyli przedstawiciele praktycznie wszystkich ośrodków akademickich, zajmujących się twórczością Mickiewicza. Z Litwy na nasze zaproszenie uczestniczyli poeci – Aleksander Sokolowski i Romuald Mieczkowski.

Kolokwium cieszyło się wielkim powodzeniem. Jak Mickiewicz jest widziany przez Francuzów? Przypomnijmy, że jest bardziej znaczącą postacią w Paryżu. W Lyonie sytuacja jest nieco inna, aczkolwiek poeta był w Lyonie, zatrzymywał się w tym mieście na krótko. Przybył tu w związku z chorobą Stefana Garczyńskiego, potem, gdy przyjaciel zmarł, pochował go w Awinionie. Przywołaliśmy te fakty podczas imprezy, żeby przemówić do wyobraźni Francuzów.

Przeciętny, kulturalny Francuz zna Mickiewicza z encyklopedii, bo każda – i większa, i mniejsza zamieszka o nim jakieś informacje. Ma również inne możliwości poznania wielkiego polskiego romantyka. Chociażby poprzez letnie fe-

stiwałe we wspomnianym Awinionie, niedaleko od Lyonu, na które przybywa każdego roku wielu polskich aktorów. W czasie mojej misji we Francji zostały wystawione tam „Dziady”, z udziałem Andrzeja Seweryna. I chociaż nie był to spektakl, a jedynie recytacja poszczególnych urywków, przyciągnęły mnóstwo widzów. Był to świetny, nowy przekład poematu na francuski autorstwa prof. Masłowskiego.

Przy okazji należy zwrócić uwagę, że we Francji od kilkudziesięciu lat dominują mieszane stowarzyszenia, do których należą zarówno Polacy, jak i Francuzi, zainteresowani polską kulturą, czasami nie mający żadnych powiązań z Polską. Jako przykład wymienię lyońskie organizacje „Polonium”, „Śląsk”, Instytut Języka i Cywilizacji Polskiej. W sumie takich organizacji, które współpracowały z konsulem RP, było ponad sto.

Francuzi, należy przyznać, stale interesują się kulturą polską. Na moją kadencję, oprócz jubileuszu mickiewiczowskiego, przypadł także rok chopinowski. Wcześniej Wisława Szymborska została wyróżniona Nagrodą Nobla. Organizowałem więc imprezy okolicznościowe z tych okazji. Francuzi bardziej niż Polacy są przyzwyczajeni do tzw. myślenia rocznicowego, kalendarzowego, reagują też żywo na wydarzenia kulturalne.

W celu stałego rozpowszechnienia informacji jest wydawany biuletyn „List z Konsulatu” po polsku i po francusku. W nim informujemy o wszystkich naszych sprawach bieżących i planach.

– **Profesor przybył do Wilna i uczestniczył w VIII Spotkaniach Poetyckich „Maj nad Wilią”, organizowanych przez naszych miejscowych poetów. We Francji chyba również działają literaci polskiego pochodzenia. Które środowisko jest bardziej prężne?**

– Owszem, we Francji miałem styczność z polskimi poetami. Co prawda, nie odgrywają oni takiej roli, jak w polskim środowisku na Wileńszczyźnie. Wynika to z różnic historycznych i sytuacyjnych. We Francji nie ma tak wielkich polskich skupisk, jak na Litwie – Wilno, rejon wileński, solecznicki. U was poeci nie są osamotnieni, mają swoich czytelników, swoich odbiorców. Po-



Prof. Wojciech J. Podgórski przy pomniku Mickiewicza podczas inauguracji spotkań poetyckich „Maj nad Wilią”
Fot. Marian Paluszkiwicz

eci spotykają się z młodzieżą szkolną, młodzieżą studencką. Organizują konkursy młodych twórców. Również w szkołach i uczelniach jest wielu aktywnych nauczycieli i wykładowców, którzy starają się popularyzować miejscowych mistrzów pióra. Takim sposobem powstaje piękny krąg i wszystko działa na zasadzie perpetuum mobile.

Do tego jeszcze – „Maj nad Wilią”, w którym biorę udział po raz pierwszy. Nietrudno zauważyć, że impreza konsoliduje i dowartościowuje miejscowych poetów, popularyzuje ich twórczość, daje możliwość kontaktów z literatami z Polski i innych krajów. Trwałym śladem tych spotkań będzie echo na łamach prasy, zwłaszcza, że p. Romuald Mieczkowski to w jednej osobie organizator „Maja nad Wilią”, współwłaściciel galerii polskiej i redaktor naczelny kwartalnika „Znad Wilii”.

Gdy mówię o twórczości etnicznych Polaków, przypominam również słowa profesora Floriana Znanieckiego, który jeszcze przed woj-

ną, w 1938 r., wyraził trafną złotą myśl. Twierdził on, że rozsiani po świecie Polacy, aby przetrwać i zachować własną kulturę oraz język, powinni zadbać o powołanie własnej twórczości w języku przodków, w języku ojczystym. A to na Litwie właśnie się stało. I tej zdobyczy Wam nikt nie odbierze.

– **Czy można oczekiwać na książkę Pana autorstwa w najbliższym czasie?**

– Tak. Powstaje książka, która będzie pokłosiem moich czterech lat pracy we Francji. Roboczo zatytułowałem ją „Tematy polsko-francuskie” i będzie to rodzaj składanki literacko-historycznej, obejmującej XIX i XX w., ilustrującej bardzo bogate związki i kontakty polsko-francuskie. Z Francją miało styczność mnóstwo utalentowanych Polaków. Wśród nich również osoby o powiązaniach z Wilnem i Litwą.

– **Więc polskich akcentów wileńskich w książce nie zabraknie?**

– Na pewno będą. Pamiętajam zawsze o wileńskim czytelniku.

Rozmawiał **Andrzej Puksztó**

Aktualności

Brzmia kankle

Wczoraj w Wilnie rozpoczął się tradycyjny festiwal folkloru samorządu m. Wilna „Skamba skamba kankliai”.

Imprezę zainaugurowało święto ognia na Górze Giedymina. Dzisiaj występy folklorystyczne będą miały miejsce na terenie Zamku Dolnego i w kościele bernardyńskim. Od środy w podwórku Biblioteki Technicznej przy ul. Św. Ignacego czynny będzie nocny klub tańca ludowego.

Na sobotę w Parku Serejkiskim jest przewidziana wieczornica z udziałem gości z Białorusi, Estonii, Holandii i Indonezji. W niedzielę swą twórczość zaprezentują miejscowi wykonawcy. Będzie również czynna szkoła tkania litewskich wstęg.

Niestety, tradycja zaproszenia miejscowych polskich zespołów nie jest kontynuowana.

Wileński festiwal-2001

W najbliższą niedzielę, 27 maja, po raz piąty rozpocznie się Wileński Festiwal-2001, organizowany przez Litewską Filharmonię Narodową.

Koncertem inauguracyjnym będzie występ Orkiestry Symfonicznej Teatru Maryjnego z Sankt Petersburgu pod batutą Walerija Georgijewa w podwórku Pałacu Prezydenta.

Wśród tegorocznych gości festiwalu jest także orkiestra ze Strasburga oraz zespół dawnej muzyki „Huelgas” z Belgii, który wystąpi w kościele bernardyńskim. Z Hiszpanii przybędzie tancerka flamenco Maria Vivo i kierowany przez nią teatr tańca. Ich występy odbędą się na Zamku Trockim.

Będziemy mogli też podziwiać Młodzieżową Orkiestrę Symfoniczną z San Francisco, która wykona

Symfonię Nr 5 Siergieja Prokofjewa, oraz zespół „Wirtuozi” i Maksima Wengierowa z Izraela.

Specjalnie na festiwal przygotowali się litewscy twórcy. Dalia Ibelhaptaitė z chórem i orkiestrą Litewskiego Narodowego Teatru Opery i Baletu zaprezentuje na Zamku w Trokach „Bal maskowy” Verdi’ego. Dyrygować będzie Gintaras Rinkevičius.

Projektantem kostiumów jest Juozas Statkevicius, ostatnio pracujący w Paryżu. Z kolei Litewska Narodowa Orkiestra Symfoniczna Juozasa Domarkasa przygotowała symfonię litewskiego kompozytora Osvaldasa Balakauskasa.

Ceny biletów, które zostały już prawie wykupione, wahają się od 10 do 250 litów. Najdroższe są na „Wirtuozów”.

Polskich wykonawców na imprezie brak.

Andrzej Puksztó



WIADOMOŚCI

W dniach
pracy

9.35
18.50
21.20

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95
E-mail: arsviva@post.omnitel.net

HOTEL ARS VIVA

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

Rekonstrukcja hotelu w rękach Szwedów

Nowe czasy dla „Lietuwy”

Mająca w swej pieczy jeden z największych hoteli stołecznych, hotel „Lietuwa”, norweska spółka nieruchomości „Linstow International” ogłosiła konkurs na rekonstrukcję tego obiektu.

W tej prestiżowej międzynarodowej rywalizacji architektów, w której, notabene, wzięli też udział przedstawiciele Litwy, zwyciężyła szwedzka spółka „FFNS Architects”, która to już w tym roku rozpocznie prace.

Nie zapowiada się tu gigantycznych zmian, przynajmniej z zewnątrz hotel mało się zmieni. Jedną z największych nowości będzie przeniesienie głównego wejścia, które po rekonstrukcji będzie od strony Domu Towarowego. Stare nie zostanie zlikwidowane, a będzie służyło jako wejście do tzw. centrum konferencyjnego, które tworzyć mają różnej wielkości sale konferencyjne, spotkań.

Na dzień dzisiejszy 22-kondy-

gnacyjny hotel ma 302 pokoje, a ogólna jego powierzchnia sięga 30 tysięcy metrów kwadratowych. Po rekonstrukcji pokoi będzie mniej, gdyż zostaną wygospodarowane miejsca na kluby rozrywkowe itd. Na 21. piętrze rozlokuje się ośrodek rekreacyjny z saunami, a o piętro wyżej – centrum zdrowotno-sportowe.

Rozpoczęcie prac zaplanowane jest na zimę, a wraz z latem częściowo odnowiony hotel przyjmie już gości.

Wyżej wymieniona norweska spółka ma w swym władaniu ponad 70 proc. akcji. Według pierwotnych obliczeń, zainwestuje tu około 15 mln USD, ale jest bardzo wiarygodne, że inwestycje przewyższą kilka milionów.

Hotel wraz z wyglądem zmieni też nazwę. Odtąd będzie się nazywać „Reval Hotel Lietuva” i będzie go nadzorować estońska spółka „Reval Hotelligrupi”, która jest właścicielką czterech największych hoteli w Tallinnie, i która to nadzoruje „Linstow”. Wracając do spraw rekonstrukcji wileńskiej „Lietuwy”, warto dodać, że do 27 maja można się zapoznać z projektem szwedzkiego, który jest wystawiony w foyer tej placówki.

H. G.



Hotel wraz z wyglądem zmieni też nazwę

Fot. Marian Paluszkiwicz

„Rywalizacja” starostw w smutnej statystyce

Na Żyrmunach — niebezpiecznie

W kwietniu najbezpieczniej- szymi starostwami wileńskimi były Grzegorzewo i Zameczek (Pilaitė), a najbardziej niebezpiecznym — Żyrmuny. Uznane za niebezpieczne w marcu, Starówka i Naujamiestis pozostały na drugim i trzecim miejscu. Takie dane, na podstawie odnotowanych w starostwach przestępstw, ogłosił Samorząd Wileński.

W kwietniu po 4 przestępstwa na 10 tys. mieszkańców w miejscach publicznych odnotowano w najbardziej bezpiecznych starostwach — Zameczku i Grzegorzewie. W starostwach Rossa, Ponary i Wilcza Łąpa — po 13 przestępstw w miejscach publicznych. W najbardziej niebezpiecznym starostwie, Żyrmunach na 10 tys. mieszkańców przypadło 89 przestępstw w miejscach publicznych, na Starówce — 72 i w Naujamiestis — 68. Funkcjonariusze, porównując tegoroczny kwiecień z ubiegłorocznym według zarejestrowanych przez policję wileńską przestępstw, stwierdzają, że liczba

przestępstw w starostwach stołecznych maleje. W starostwie Starówka, gdzie liczba przestępstw na 10 tys. mieszkańców w ubiegłym roku wynosiła 111, w kwietniu br. w miejscach publicznych zmniejszyła się do 72. W starostwie Naujamiestis — odpowiednio 103 i 68, Naujininkai — 52 i 30, Antokol — 36 i 21, Wilcza Łąpa — 33 i 13, Lazdynai — 49 i 39.

Podobna malejąca tendencja odnotowana została we wszystkich starostwach, z wyjątkiem Żyrmun, gdzie liczba przestępstw na 10 tys. mieszkańców, w porównaniu z kwietniem 2000 r. wzrosła z 39 do 89, nieznacznie przybyło ich w starostwie werkowskim — z 17 do 23, w starostwie szeszeńskim — z 17 do 24, w starostwie Rossa — z 8 do 13.

Wybory najbardziej i najmniej bezpiecznych starostw stanowią pierwszą część projektu „Bezpieczne miasto”, w ramach którego wileńskie każdego miesiąca są informowani o najbardziej i najmniej bezpiecznych dzielnicach miasta. Najbezpiecznym starostwem wileń-

skim w marcu było starostwo Zameczek, najbardziej niebezpiecznym — Starówka. Najbezpieczniejsze starostwo jest wybierane na podstawie liczby przestępstw w dzielnicy, przypadającej na 10 tys. mieszkańców.

W przyszłości zamierza się co miesiąc ogłaszać najbardziej i najmniej bezpieczne wileńskie bary, restauracje, parki, imprezy publiczne, a także informować o sytuacji w stołecznych szkołach — o stopniu uzależnienia uczniów od substancji narkotycznych.

Mer Wilna Artūras Zuokas jest przekonany, że ta informacja będzie korzystna zarówno dla mieszkańców miasta, jak i turystów, którzy będą mogli wybrać miejsca do zwiedzania; zdyscyplinuje mieszkańców, właścicieli i organizatorów imprez, zorientuje też osoby, inwestujące w miasto. Projekt „Bezpieczne miasto” wciela w życie Samorząd Wileński wspólnie ze stołeczną policją. Drugą częścią programu jest instalowanie kamer obserwacyjnych w śródmieściu.

(BNS)

Z historii

Plac Samorządu



Plac nazwę wywodzi od pobliskiego budynku

Fot. Marian Paluszkiwicz

Teren, na którym znajduje się obecnie plac Savivaldybės, w XV wieku należał do Radziwiłłów. W 1506 r. Mikołaj Radziwiłł, wojewoda wileński, w podzięce za zwycięstwo nad Tatarami pod Kleckiem zbudował w pobliżu obecnego placu kościół pod wezwaniem św. Jerzego, a także klasztor dla karmelitów.

W 1817 r., kiedy car Aleksander I zatwierdził plan rozwoju Wilna, miasto zaczęło rozbudowywać się w kierunku zachodnim, wtedy wytyczono aleję Georgiejewską, Jerrek (później Adama Mickiewicza), dziś — Giedymina. Między kościołem św. Jerzego i aleją Georgiejewską powstał plac, na którym w latach siedemdziesiątych XIX w. z inicjatywy cara Aleksandra II i gen. Murawjowa-Wieszateła zbudowano kapliczkę na cześć poległych żołnierzy rosyjskich w powstaniu 1863 r. Kapliczka otrzymała imię Aleksandra Newskiego. Była bogato zdobiona, z wieloma ikonami, mozaikami i freskami w środku, a także z gzymsami i różnymi ozdobami na zewnątrz.

3 marca 1904 r. próba rewolucjonistów polskich próbował wysadzić kapliczkę w powietrze, jednak nie udało się. Zniszczone natomiast zostały część gzymsów oraz drzwi wejściowe.

Podczas ewakuacji wojsk rosyjskich z Wilna w 1915 r. wywieziono pomniki A. Puszkina, Katarzyny II i Murawjowa, jednak kapliczka pozostała. Dopiero w 1919 r. zniszczy-

li ją całkowicie bolszewicy...

W latach dwudziestych na miejscu kapliczki władze polskie urządziły fontannę, a plac otrzymał imię Elizy Orzeszkowej, podobnie nazwano ulicę, która ciągnęła się obok. Dziś tej ulicy już nie ma. W 1931 r. ogłoszono konkurs na pomnik Adama Mickiewicza, który właśnie miał stanąć na placu Elizy Orzeszkowej. Konkurs wygrał rzeźbiarz Henryk Kuna. Pomnik miał stanąć w 1935 r., ale postawiono wówczas tylko drewnianą makietę.

W lutym 1945 r. do Wilna przywieziono ciało poległego pod Pięniężnym w d. Prusach Wschodnich (obecnie województwo warmińsko-mazurskie) generała armii Iwana Czerniachowskiego i pochowano właśnie na placu Orzeszkowej, tam, gdzie kiedyś stała kapliczka. A 10 grudnia 1950 r. ustawiono na placu pomnik Iwana Czerniachowskiego dłuta Nikołaja Tomskiego. Urządzono wówczas plac Iwana Czerniachowskiego, którego projektodawcą był architekt L. Golurowski. Wileńskie najbardziej zapamiętali ten właśnie okres placu, kiedy nosił imię gen. Iwana Czerniachowskiego. Po odzyskaniu niepodległości przez Litwę, rodzina zabrała szczątki generała, pomnik usunięto, a plac przemianowano (dość brzydko zresztą) na plac Samorządu, widocznie od pobliskiego budynku, w którym mieści się samorząd miasta Wilna.

Michał Staruk

Gdy miasto śpi

Oznakowuje się ulice

Od pewnego czasu, w nocy, na ulicach stolicy codziennie wręcz pracą — oznakowywane są ulice. Żeby nie naruszać codziennego rytmu życia miasta, zdecydowano, że prace te należy przeprowadzać właśnie nocą.

Jak powiedziała „Kurierowi” rzeczniczka prasowa samorządu miasta Wilna Jolanta Užienė, najpierw został przeprowadzony konkurs dla firm na wykonanie tych prac. Wygrały go: UAB „Punktyras”, „Biseris” oraz Vj „Eismas”. Każda ma swój wyznaczony rewir. „Punktyras” oznakuje ulicę prawego brzegu rzeki Neris (16,5 tys. m. kw.). „Biseris” ma zasięg nieco mniejszy — 11 tysięcy metrów kwadratowych głównych ulic stolicy. Najwięcej pracy zlecono Vj „Eismas”, która

oznakuje 22,5 tysięcy metrów kwadratowych lewego brzegu rzeki Neris.

Mówiąc o oznakowaniu, należy dodać, że w tym roku odnowi się oznakowanie głównych ulic, wszystkich tych, które mają dobrą nawierzchnię, czyli: T. Narbuto, Geležinio Vilko, S. Dariaus i S. Girėno, Ozo, Švitrigailos, V. Kudirkos, A. Goštauto, Sąvanorių, Kareivių, Kalvarijos, Ukmergės, Basanavičiaus oraz szosy Malackiej.

Według umowy, prace te mają być zakończone 30 czerwca, a na tych ulicach, gdzie najpierw należy odnowić nawierzchnię — do 1 października.

Ogółem w Wilnie jest 600 kilometrów asfaltowanych dróg.

Inf. wł.

- zewnętrzna i wewnętrzna reklama
- firmowe opakowanie
- wizytówki, ulotki, broszury
- firmowe blankiety
- pocztówki, kalendarze
- nalepki, etykiety
- reklama na środkach transportu
- napisy na ubraniach
- itp.

LAB
Gravesa

STUDIO REKLAMOWE

Dariusis ir Gireno g. 2
LT-2038 Vilnius
tel.: (8-22) 33 23 41
tel.: (8-22) 61 97 15
GSM: (8-287) 9 48 48
GSM: (8-285) 5 65 94
e-mail: cherm@is.lt

AUTOKARY DO WYNAJĘCIA

- wycieczki
- wesela
- wyjazdy komercyjne

Tanio i wygodnie!

Solecznicki park autobusowy
tel./faks (8 250) 53 848

Niezapomniane spotkania zespołu z Dębicy na Ziemi Wileńskiej

Obdarować się nawzajem

Trudno powiedzieć, kto z nich przeżywał większe wzruszenie. Oni, stojący na scenach, czy też widzowie, dla których takie spotkanie było czymś więcej niż zwykłym koncertem. Zresztą te litewskie sceny, na których występował ludowy zespół „Mors” działający przy Miejskim Ośrodku Kultury Dębica w Polsce, były bardzo różne. Nie gigantyczne, co prawda, i nie prestiżowe sale stołeczne, ale nie zamieniliby je szanowni goście na żadne inne, bo w każdej panował niepowtarzalny nastrój – taki ciepły i rodzinny.

Zresztą nic w tym dziwnego, to właśnie oni przywieźli ze sobą nie tylko piękne programy, upominki, ale też ciepło swych serc i tym ciepłem podzieliли się ze swymi rodakami, mieszkającymi tu, na Wileńszczyźnie. Tak było w kościele pod wezwaniem świętego Kazimierza w Wilejce, tak było w Domu Dziecka i Dzieci Specjalnej Troski w Solecznikach, tak też było w Domu Opieki nad Starcami w Czuzakampiu.

Ludzie o otwartych sercach

Sylwia Murda-Chrobak pięć lat kieruje tym zespołem, większość którego stanowią emeryci. 18 lat poprzedzające ten okres związane też były z życiem artystycznym. Czyli – ćwierćwiecze na scenie. Jak się potem przekonamy, jej energii, pasji, oddania – tylko pozazdrościć. Jest sercem i duszą tego niedużego zespołu, a poza tym doskonałą aktorką, która nie tylko śpiewa, ale umie też doskonale bawić widownię.

Za ten stosunkowo niedługi okres istnienia zespołu występowali w wielu miejscach Polski. Ze specjalnym programem „O życiu i śmierci Jerzego Popiełuszki” dotarli do Warszawy.

A potem zrodziła się śmiała myśl, by ten i szereg innych programów zaprezentować także dla rodaków mieszkających na Wileńszczyźnie.

Zrodzić się zrodziła, ale wiadomo, nasi członkowie – emeryci, ludzie niezamożni, więc rzuciliśmy hasło o sponsorowanie. Taki apel ukazał się w „Kraakowskiej gazecie”, nagrany został w radiu i telewizji – mówi pani Sylwia.

Apel nie pozostał bez echa. Prośbę zespołaków usłyszeli radni starostwa, radni urzędu miasta, S. Bieszczad, S. Chmura, R. Bożek, W. Lis, A. Kamiński, I. Janeczko, W. Mytkoś, B. Górczan, R. i L. Kolbusz, Cz. Kosowicz, firma „Arkus”. Zatrzaszczyli się także, by rodacy przyjechali do rodaków nie z pustymi rękami.

Hurtownia „Papyrus” ufundowała zeszyty, flamastry, farby; Jan i Andrzej Brzostowscy – obuwie, Ryszard Pilcz z firmy „Terry” – paluszki dla dzieci, Krystyna Ganstka z F. H. „Liko” i Aneta Mostek – ubranie, a firma T. C. „Dębica” i Lucjan Kolbusz z firmy „Deko!” zadbał o reklamę. Natomiast siostra Luncjusza z Zakonu Służebniczek przekazała piękne figurki Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezus. Jeżeli kogoś niechęć pominęliśmy, to od razu przepraszamy, bo z całym uzasadnieniem można powiedzieć, że ludzie o otwartych sercach w Dębicy jest bardzo dużo, ponieważ nie tylko usłyszeli apel zespołaków, ale też sprawili radość dzieciom i starszkom mieszkającym tu, na Wileńszczyźnie.

Nabożeństwo majowe ubarwione występem

Najpierw odbyło się nabożeństwo Majowe w kościele pod wezwaniem świętego Kazimierza w Nowej Wilejce. Zebrani parafianie byli szczerze zdziwieni z tego spotkania, na którym rodacy z Polski zainicjowali Mszę maryjną piosenką majową. Potem proboszcz Wacław Wołodkiewicz zaprosił wszystkich na program „O życiu i śmierci Jerzego Popiełuszki”.

– To było niesamowite uczucie – mówi kierowniczka zespołu. – Nikt nie wyszedł, wszyscy zostali po Mszy świętej, a kiedy zakończyliśmy swój występ, ludzie podchodzili do nas, dziękowali. Po występie każdy z nas otrzymał z rąk proboszcza chleb litewski. Zawieziemy tę najdroższą pamiątkę do domu i chętnie podzielimy się tym nieocenionym darem ze swymi przyjaciółmi, podzielimy się częstką ciepłych serc wilnian.

Spotkanie w Wilejce było naprawdę bardzo ciepłe, rodzinne, wdzięczając humorowi oraz gościnności miejscowego duszpasterza – księdza proboszcza Wacława.

W gościnie u dzieci

– Gdy wyjeżdżaliśmy na Litwę, a większość z nas bawi tu po raz pierwszy, słyszeliśmy od swych dzieci, znajomych, którzy Wileńszczyznę już odwiedzali, że spotkamy tu nadzwyczajną serdeczność. Dziś wiemy, że to nie była przesada – mówią zespołacy.

Kiedy tylko autokar zatrzymał się przed Domem Dziecka i Dzieci Specjalnej Troski (te dwie placówki mieszczą się w jednym gmachu i kieruje nimi Danuta Jankowska), gospodyni wyszła na spotkanie najdroższych rodaków, których już w sali oczekiwała dziatwa.

Pani dyrektor nie tylko przedstawiła gościom realia dnia codziennego tej placówki, ale na ile ich czas pozwolił (bo w planie były jeszcze Czuzakampie) pokazała, jak żyją dzieci, czym się zajmują, gdzie śpią.

Pani dyrektor ma naprawdę czym się pochwalić. Czystości, porządku, zadbania – tylko pozazdrościć. Goście zachwyceni są przytulnie urządzonej sypialniami, estetycznymi klasami, wystrojem stołówek (notabene, niedawno odnowiona) i programem nauczania, który jest tak potrzebny dzieciom. Tu wychowankowie uczą się krawiectwa, ogrodnictwa, robót, gotowania itd – słowem wszystkiego, co potem tak się przyda w życiu.

Program koncertowy jest przepiękną – najpierw dzieci zaprezentowały swój występ, potem goście, a w końcu odbyła się wspólna zabawa – do której włączył się „stary śpiący niedźwiedź”, który łapał nieuważnych, by wciągnąć ich do wesołego koro-wodu.

Trochę słońca w dzień deszczowy

„Mors” jest nadzwyczajny. Wszędzie, gdzie tylko się zatrzymywał, gdzie bawił – urządzał improwizowane koncerty. Tak było, kiedy złożyli wieniec z przepiękną szarfą (ufundowany przez niezależny sa-



Występ w kościele pod wezwaniem świętego Kazimierza w Nowej Wilejce. Proboszcz Wacław Wołodkiewicz z mety podbił serca „dębiczan”
Fot. Zbigniew Markowicz

morządowy ZZ delegatura w Dębicy „Solidarność”) przed płytą Marszałka na Rosie. Zaśpiewali tam pieśń komendancką, a potem na prośbę zebranych – jeden utwór, drugi, trzeci...

Mamy zaszczyt się pochwalić, że zespół odwiedził też naszą redakcję i tu dla dziennikarzy „tego jedynego, tak potrzebnego pisma w języku ojczystym”, zaprezentował szereg tak popularnych piosenek ludowych. Chętnie im wtórowaliśmy.

Co tam my, jeżeli piosenki i żarty nie pozostawiły obojętnymi żadnego mieszkańca Domu Opieki nad Starcami w Czuzakampiu. Trzeba było widzieć salę, gdzie sędziwi ludzie, których życie nie szczędziło i porało bruzdy na ich twarzach, nie ukrywali łez wzruszeń. „W ten tak ponury deszczowy dzień przywieźliście dla nas tyle słońca – powiedziała mieszkająca tu od czterech lat Helena Paszkiewicz. – Przywieźliście ciepło rodzinne, którego jesteśmy pozbawieni”.

Trudno byłoby wypowiedzieć wszystko, co czuł każdy z 27 mieszkańców tego Domu, ale niemożliwym byłoby nie zauważyć reakcji Jerzego Wojtkowskiego, który spotkał tu rodaków. Przed kilkoma laty „Kurier” pisał o tragicznym losie tego człowieka, urodzonego w Polsce, którego wichura wojenna rzucała właśnie w nasze strony.

Zespół jeszcze raz zadziwił zebranych prezentując skoczne dowcipne piosenki, humoreski, tak bliższe i zrozumiałe dla ludzi wsi.

Pięć dni spędzonych na Wileńszczyźnie upłynęły jak jedna chwila. Goście dziś wyjeżdżają do domu zostawiając po sobie nie tylko niezatarte wspomnienia, ale też od harcerzy i szkół Dębicy zostawili przybory szkolne, które poprosili przekazać harcerzom w Wilnie. Chętnie podejmujemy się takiego pośrednictwa.

Za te dary należy się podziękowanie dyrektorom wszystkich placówek, harcerzom, dzieciom, a przede wszystkim harcmistrzowi Ryszardowi Zbarazie. Jest człowiekiem o otwartym sercu, a jak się przekonaliśmy, wszyscy goście z Dębicy tę wspaniałą cechę posiadają.

Helena Gładkowska
Fot. Marian Paluszkiewicz



Wspólna zabawa w Domu Dziecka Specjalnej Troski w Solecznikach



Sędziwy Jerzy Wojtkowski nie mógł się oprzeć pokusie, by nie zatańczyć z zespołanką



Dar – piękne figurki Matki Bożej – każdy z mieszkańców Domu Opieki nad Starcami zawiązał nad swoim łóżkiem

Rozwiązanie Wyzwoleńczej Armii

Demobilizacja separatystów

Albańscy separatyści z południa Serbii podpisali wczoraj zobowiązanie do demobilizacji swych oddziałów w Dolinie Preszeva, przy granicy z Kosowem, przed końcem maja.

Podpisy pod zobowiązaniem złożyli Shefket Musliu, dowódca głównego sztabu Wyzwoleńczej Armii Preszeva, Medvedji i Bujanovaca (UCPMB), oraz szef biura NATO w Jugosławii, Sean Sullivan — jako świadek.

"Wyzwoleńcza Armia zostanie zdemilitaryzowana, zdemobilizowana i rozwiązana nie później niż 31 maja 2001 r. z pomocą wspólnoty międzynarodowej" — głosi deklaracja demilitaryzacji.

UCPMB ma się rozwiązać w ramach przygotowań do planowanego na 24 maja wkroczenia armii jugosłowiańskiej do ostatniego już sektora strefy buforowej na granicy z Kosowem. W związku z rozwiązaniem oddziałów albańskich na południu Serbii pojawiły się spekulacje,

że około tysiąca zdemobilizowanych partyzantów zamierza przejść do Macedonii i przyłączyć się do tamtejszych rebeliantów.

Armia wyzwolenia Narodowego w Macedonii zaprzecza istnieniu takich planów, tak jak zaprzecza w ogóle powiązaniem z albańskimi separatystami w pobliskiej Dolinie Preszeva. Obie grupy zbrojne działają jednak w odległości zaledwie 20 km od siebie i kilkunastu kilometrów od Kosowa. Panuje więc powszechne przekonanie, że ze sobą współpracują i są wspierane przez kosowskich separatystów.

W związku z wyznaczonym na czwartek objęciem przez armię jugosłowiańską kontroli nad całą już strefą buforową na granicy z Kosowem pojawiły się przypuszczenia, że tego dnia do ofensywy mogą przystąpić wojska macedońskie, by dodatkowo podkopać morale rebeliantów, pozbawionych już wsparcia z południowej Serbii.

Komisarz Unii przeciwna łączeniu poszerzenia i funduszy

"To nie jeden koszyk"

Unijna komisarz ds. budżetu Michaele Schreyer wypowiedziała się przeciwko łączeniu problematyki rozszerzenia Unii Europejskiej na Wschód z kwestią wysokości pomocy z funduszy strukturalnych.

"Stanowisko Komisji jest jasne: poszerzenie na Wschód i przyszłość funduszy strukturalnych nie mogą być negocjowane jako jeden koszyk" — powiedziała Schreyer wczoraj w Berlinie dodając, że są to "dwa odrębne problemy".

Rząd w Madrycie domaga się od pozostałych krajów Unii gwarancji, że pomoc dla słabo rozwiniętych hiszpańskich regionów nie ulegnie w wyniku poszerzenia Unii redukcji. Schreyer dodała, że warunki poszerzenia Unii zostały ustalone i nie mogą być uzupełniane o nowe przeszkody. "Komisja zdecydowanie odrzuca takie podejście" — powiedziała.

Unijna komisarz przyznała, że przyjęcie do Unii krajów środkowoeuropejskich obniży próg dochodu narodowego na głowę mieszkańca, uprawniającego do otrzymywania pomocy z funduszy strukturalnych. Niektóre regiony w krajach Piętnastki utraciłyby wtedy prawo do takiej pomocy. Komisja nie będzie

jednak "mieszać" statystycznych efektów poszerzenia Unii z realnymi efektami — zapewniła. Obecnie największym beneficjentem pomocy strukturalnej jest Hiszpania, która w latach 2000 — 2006 otrzymała ma z tego tytułu 48,7 mld euro. Na drugim miejscu znajdują się Niemcy z 32,2 mld euro.

Schreyer poinformowała dziennikarzy, że Niemcy otrzymają z nadwyżki budżetowej Unii za r. 2000 zwrot środków w wysokości 2,28 mld euro (4,47 mld marek). 11 mld euro nadwyżki powstało w wyniku większych wpływów oraz niewykorzystania części środków z funduszy strukturalnych.

Niemcy są największym płatnikiem netto do unijnego budżetu. Udział Niemiec w wydatkach Unii w roku bieżącym wynosi 25 proc.

Jak podkreśliła Schreyer, udział Niemiec w unijnym budżecie uległ jednak zmniejszeniu — w r. 1998 wynosił 27 proc. Schreyer opowiedziała się za wprowadzeniem unijnego podatku dla obywateli krajów należących do Unii Europejskiej. Podstawą prawną dla takiego rozwiązania należałoby — jej zdaniem — stworzyć podczas konferencji międzyrządowej w r. 2004.

Tablica upamiętniająca dziennikarzy

Pierwszy na liście — Gongadze



Płyta z czarnego bazaltu ma 1,5 metra wysokości

Fot. EPA-ELTA

Na centralnej ulicy Kijowa Chreszczatyku odsłonięto wczoraj w południe tablicę, upamiętniającą ośmiu dziennikarzy, którzy zginęli w ciągu ostatnich 9 lat.

Listę otwiera zamordowany w ubiegłym roku Georgij Gongadze, którego 32 rocznica urodzin przypada właśnie w poniedziałek. Płyta z czarnego bazaltu ma 1,5 metra wysokości. W górnej części umieszczono zarys twarzy Gongadze, a niżej osiem nazwisk: Georgij Gongadze, Kijów, Mariana Czorna, Kijów, Wołodimir Bechter, Charków, Ihor Hruszecki, Czerkasy, Borys Derewianko, Odessa, Wołodimir Iwanow, Sewastopol, Swiatosław Sosnowski, Symferopol, Wadym Bojko, Kijów. W dolnej części znajduje się napis: "Cześć ich pamięci".

Płyte ustawiono na rogu Placu Europejskiego i ulicy Chreszczatyk. Inicjatorzy z akcji "Ukraina bez Kuczmy" obawiają się, że władze będą próbowały ją zdemontować. Wołodimir

Czemerys, koordynator akcji "Ukraina bez Kuczmy" powiedział, że pomnik przygotowano w Równem. W ubiegłym tygodniu nieznanymi sprawcy włamali się do zakładu, gdzie ją przechowywano i rozbili kamieniem na dwie części. Potem, według słów Czemerysa, milicja robiła przeszkody w przewiezieniu płyty do Kijowa.

Wczoraj wieczorem odbył się mityng poświęcony pamięci zamordowanych dziennikarzy.

Początkowo pomnik planowano ustawić na ulicy Bankowej, gdzie mieści się siedziba prezydenta kraju. Jednak w poniedziałek okazało się, że teren wokół tej ulicy jest kompletnie zablokowany przez wzmocnione oddziały milicji. Przedstawiciele opozycji podkreślają, że milicja do dziś nie zdołała wyjaśnić kulisów śmierci wymienionych dziennikarzy, ani też odnaleźć ich zabójców, mimo że od śmierci ostatniego na liście — Wadyma Bojka, minęło 9 lat.

Firma Mammoet znalazła partnera do wydobycia "Kurska"

"Zły" termin

Holenderska firma Mammoet, która niedawno podpisała z Rosjanami umowę na wydobycie wraku "Kurska", znalazła wczoraj partnera do przeprowadzenia tej operacji.

Jest nim holenderska firma Smit Tak. Firma ta wraz z dwiema innymi — Halliburton i Heerema — tworzyła międzynarodowe konsorcjum, które miało uczestniczyć w podniesieniu z dna Morza Barentsa rosyjskiego okrętu podwodnego "Kursk".

Rosjanie, którzy zapowiadali podpisanie kontraktu z międzynarodowym konsorcjum, nieoczekiwanie zawarli 18 maja umowę z firmą

Mammoet, tłumacząc zmianę kontrahenta tym, że nie odpowiada im termin operacji, jaki proponowało konsorcjum — rok 2002. Prasa spekulowała, że chodziło o względy finansowe (konkretnie o za wysokie, zdaniem Rosji, koszty operacji). Na tę właśnie przyczynę wskazywało też niedawno kierownictwo firm tworzących konsorcjum międzynarodowe.

Operacja wydobycia wraku "Kurska" ma zająć około trzech miesięcy i zakończyć się pod koniec września. Dotychczas jej koszty szacowane na 80 mln dolarów.

Ślub następcy tronu

Data — 2.2.2002

Holenderski książę-następca tronu Willem-Alexander poślubi swą argentyńską narzeczoną Mximę Zorreguietę 2 lutego 2002 roku — poinformowano wczoraj oficjalnie w Hadze.

Ślub cywilny i kościelny zostanie zawarty w Amsterdamie, gdzie królowa Beatrix brała ślub w 1966 roku.

Związek 34-letniego Willema-Alexandra i 30-letniej Mximy wywołał pewne kontrowersje w związku z przeszłością ojca panny młodej, który w latach 1976—1983 jako cywilny minister wchodził w skład gabinetu argentyńskiej dyktatury wojskowej, osławionej brutalnym prześladowaniem ugrupowań opozycyjnych.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował
Aleksander Borowik

Polska

Okupacja MEN

Ok. 40 związkowców "Solidarności" oświaty wczoraj okupowało salę Ministerstwa Edukacji Narodowej domagając się 52 zł podwyżki dla nauczycieli mianowanych. Decyzję o tym, czy podwyżka będzie, MEN ma podjąć w tym tygodniu.

Związkowcy zapowiedzieli, że jeżeli nie zostaną podniesione minimalne stawki wynagrodzenia dla nauczycieli, "S" podejmie radykalniejsze formy protestu, nie precyzując jednak jakie. Zgodnie z prawem, MEN ma do 22 czerwca czas na podjęcie decyzji — wtedy mijają 3 miesiące od wejścia w życie ustawy budżetowej.

Wejście do UE

— Nie ma szans, by Polska weszła do UE wcześniej niż w styczniu 2005 — uważa wiceprezes PSL Marek Sawicki. Jego zdaniem zgoda premiera na wejście Polski do UE w 2004 r. jest kolejnym "chcieniem" Jerzego Buzka.

Premier Jerzy Buzek, który jutro odwiedzi Brukselę, zaakceptuje styczeń 2004 jako nową datę uzyskania członkostwa Polski w UE — poinformował wcześniej szef Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej Jacek Saryusz-Wolski. Poseł PSL przypomniał, że "do tej pory pan premier upierał się przy 1 stycznia 2003" jako dacie wejścia Polski do Unii.

"Ojczyzna" z PSL

Związek Zawodowy Rolników "Ojczyzna" pójdzie do wyborów parlamentarnych z PSL, jednak jego członkowie nie będą ubiegać się o mandaty — zapowiedział Leszek Zwierz, przewodniczący Zarządu Krajowego związku.

Przewodniczący "Ojczyzny" dodał, że w zamian za niewystawianie swoich kandydatów do Sejmu związek oczekuje od PSL zaakceptowania własnych postulatów programowych. Chodzi m.in. o odrzucenie dotychczasowych zasad wejścia Polski do UE, likwidację kas chorych, zabezpieczenie minimum socjalnego dla bezrobotnych, ochronę wewnętrznego rynku rolnego, rolnictwa i hodowli.

Manewry na Bałtyku

Poszukiwanie i zwalczanie min oraz strzelania artyleryjskie — to główne elementy prowadzonych na Bałtyku międzynarodowych manewrów SQUADEX.

Niszczyciele min i trałowce z baz morskich Estonii, Łotwy, Niemiec i Polski przeprowadzą kompleksową operację oczyszczania akwenów morskich z min i materiałów niebezpiecznych dla żeglugi. Niszczyciele min będą wykorzystywać podczas ćwiczeń bezzałogowe pojazdy podwodne i nowoczesne sonary.

Mieszkanie w spadku

Objęcie własnościowego mieszkania spółdzielczego przekazanego w spadku powinno być możliwe w każdym terminie. Zapis dający rok na załatwienie formalności jest niekonstytucyjny — uznał Trybunał Konstytucyjny.

Zakwestionowany zapis już nie obowiązuje, ponieważ zniosła go nowelizacja ustawy z 1999 roku. Mimo to, są osoby, którym spółdzielnie odmówiły przyznania mieszkania w spadku, ponieważ nie dopełniły odpowiednich formalności w wyznaczonym terminie.



Wielka część Jakucka może zostać zatopiona, jeśli dzisiaj nie uda się zlikwidować zatoru lodowego na rzece Lenie poniżej miasta. Takie niepomyślne prognozy przedstawili wczoraj hydrologi dla Jakucka, w którym mieszka około 200 tysięcy ludzi. Wczoraj trwały próby zlikwidowania zatoru zarówno z powietrza, jak i z ładu. Na razie jednak nie przyniosły efektów i poziom wody utrzymuje się na wysokości 8 m 34 cm. Jeśli zator nie zostanie usunięty, wody z górnej Leny podniosą dzisiaj poziom wód rzeki w rejonie Jakucka do 10,5 metra, czyli powyżej zbudowanych wałów ochronnych. Wówczas woda zaleje niemal całe miasto z wyjątkiem centrum. Powodzie wywołane przez wiosenne roztopy najbardziej dotknęły właśnie Jakucję, gdzie według najnowszych danych zostało zatopionych ponad 6 tysięcy domów, a 45 tysięcy ludzi ewakuowano.

Fot. EPA-ELTA

Sprintem

• Wyniki meczów koszykarskiej ligi NBA: Półfinały Eastern Conference: Milwaukee Bucks — Charlotte Hornets 104:95 (stan rywalizacji w play off 4:3 dla Milwaukee i awans do finału konferencji), Philadelphia 76ers — Toronto Raptors 88:87 (stan rywalizacji w play off 4:3 dla Philadelphia i awans do finału konferencji).

• Koszykarze Zeptera Idei Śląska Wrocław zostali mistrzami Polski. W piątym meczu finału play off pokonali oni w Hali Ludowej we Wrocławiu rywalizację Włocławek. W finałowej rywalizacji Zepter zwyciężył 4:1. W całych rozgrywkach Zepter rozegrał 39 spotkań, w których doznał tylko jednej porażki — w trzecim meczu finałowym z Anwilom we Włocławku.

• Rosjanin Siergiej Szarikow wygrał w Warszawie 47. edycję turnieju o „Szablę Wołodyjowskiego”. Impreza zaliczana jest do klasyfikacji Pucharu Świata szablistów. Ma też rangę superpucharu. W finale Szarikow pokonał Rafała Sznajdera 15:9. Finansową nagrodą dla zwycięzcy był czek na 3000 dolarów.

• W pierwszych, eliminacyjnym meczu mistrzostw świata piłkarek ręcznych rozegrano siedem spotkań. Finały mistrzostw świata odbędą się od 2 do 16 grudnia we Włoszech. Wyniki pierwszych spotkań: Słowacja — Austria 23:23, Hiszpania — Polska 27:22, Szwecja — Niemcy 19:24, Holandia — Białoruś 32:26, Czechy — Dania 16:24, Słowenia — Macedonia 29:22, Bułgaria — Jugosławia 24:19. Rewanżowe mecze zostały zaplanowane na 26 lub 27 maja.

• Włoch Max Biaggi wygrał na torze w Le Mans czwarty w tym sezonie wyścig motocyklowych mistrzostw świata — Grand Prix Francji w klasie 500 ccm. W mistrzostwach prowadzi jego rodak, Valentino Rossi, który w Le Mans był trzeci. Wyniki Grand Prix Francji: 1. Max Biaggi (Włochy/Yamaha), 2. Carlos Checa (Hiszpania/Yamaha), 3. Valentino Rossi (Włochy/Honda), 4. Norick Abe (Japonia/Yamaha), 5. Alex Criville (Hiszpania/Honda), 6. Kenny Roberts (USA/Suzuki) Czołówka mistrzostw świata po czterech wyścigach: 1. Rossi 91 pkt, 2. Abe 57, 3. Biaggi 54, 4. Capirossi 45, 5. Criville 44, 6. Shinya Nakano (Japonia/Yamaha) 42.

• Duńczyk Jakob Storm Piil z grupy CSC World Online został zwycięzcą 54. Wyścigu Pokoju. Ostatni etap, który prowadził z miejscowości Schkeuditz do Poczdamu, wygrał po finiszu z peletonu Thilo Schuler z młodzieżowej reprezentacji Niemiec. Wyniki: 1. Thilo Schuler (Niemcy/repr. U-23), 2. Crescenzo D'Amore (Włochy/Mapei), 3. Andreas Bekirch (Niemcy/Agro Adler), 4. Donatas Virbickas (Litwa/Collstrop). Klasyfikacja końcowa 54. Wyścigu Pokoju: 1. Jakob Storm Piil (Dania/CSC World Online), 2. Aitor Garmendia (Hiszpania/Teram Coast), 3. Radosław Romanik (CCC Mat), 4. Michael Barry (Kanada/Saturn), 5. Zbigniew Piątek (Mróz Supradyn Witaminy), 15. Raimondas Vilčynskas (Litwa/Mróz)

Na podstawie doniesień PAP, BNS i inf. wł. stronę przygotował
Andrzej Łakis

Obchody 10. rocznicy odrodzenia Towarzystwa Gimnastycznego

Wysoki lot „Sokoła” w Solecznikach

W niedzielę w Solecznikach odbyło się święto sportowe zorganizowane z okazji 10. rocznicy odrodzenia Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” na Litwie.

Pierwsze Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Wilnie powstało 20 listopada 1905 roku. W latach 1939 — 1990 ruch sokolski w Wilnie i na Wileńszczyźnie był wstrzymany ze znanych przyczyn. W 1991 roku z okazji 200. rocznicy Konstytucji 3 Maja odbyła się uroczysta akademicka, na której TG „Sokół” na Wileńszczyźnie, Ejszyski-Wilno, zostało oficjalnie zarejestrowane przy Klubie Sportowym Polaków na Litwie „Polonia”, 22 listopada 1995 roku zaś zarejestrowane jako samodzielna organizacja statutowa z osobowością prawną.

Teraz natomiast nadszedł czas na wspaniały jubileusz: 10. rocznicę odrodzenia TG „Sokół” na Litwie. Z tej okazji zorganizowano w Solecznikach turniej ringo o puchar ZPL rejonu solecznickiego oraz turniej siatkówki, w którym również wzięli udział goście z rejonu wileńskiego — drużyna Wyższej Szkoły Rolniczej z Wojdat.

Zaczęli od Mszy św.

Święto rozpoczęło się od Mszy św. w intencji Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, którą odprawił kapelan TG „Sokół” ks. Szymon Wilko. Następnie w towarzystwie orkie-

stry ze Szkoły Średniej „Aušros” z Jaszun uczestnicy przemaszzerowali do auli w Szkole Średniej im. J. Śniadeckiego, gdzie odbyła się uroczysta ceremonia otwarcia święta sportowego. Po krótkich przemówieniach oficjalnych gości oraz członków zarządu TG „Sokół” wszyscy przenieśli się na boisko sportowe, względnie na parkiet sali sportowej.

W turnieju ringo o puchar ZPL rejonu solecznickiego udział wzięła również ekipa gości z Polski. Zawodnicy z Bartoszyce wykazali się szczególnym kunsztem w tej dziedzinie. Natomiast miejscowi mieli wiele możliwości podglądania w akcji prawdziwych mistrzów tej dyscypliny, a nauka na pewno nie pójdzie w las. Jak stwierdzili goście z Polski, przyjazd do Solecznik był dla nich szczególnie interesujący, ale turniej ten był także etapem przygotowania się do mistrzostw Polski w ringo. Zawodnicy z Wileńszczyzny też nie chcieli być gorsi, a więc emocje na boisku nie brakowało. Całkiem nieoczekiwanie do przebiegu zawodów wchodziła się aura — deszcz schłodził wrące emocje, zmuszając organizatorów do przerwania na krótko zawodów. Turniej dokończono nieco później, a w grach finałowych nadal walczone z zaciętością.

Triumfatorzy

Ostatecznie w turnieju ringo o puchar ZPL rejonu solecznickiego

zwyciężyli: Grupa wiekowa 1991 roku urodzenia oraz młodszy: dziewczyny: 1. Roksana Gil (Bartoszyce), 2. Irena Sworbowicz, 3. Bożena Sudnicka (obie z Solecznik); chłopcy: 1. Łukasz Minklej (Bartoszyce), 2. Aleksander Sławirin, 3. Bernard Milewski (obaj z Białej Waki).

Grupa wiekowa 1988 — 1990: dziewczyny: 1. Diana Szubelko, 2. Andżela Pisecka, 3. Julia Dankiewicz (wszystkie z Białej Waki); chłopcy: 1. Damian Gil (Bartoszyce), 2. Jarosław Wróblewski, 3. Šarunas Jabelo (obaj z Białej Waki).

Grupa wiekowa 1986 — 1987: dziewczyny: 1. Oksana Šilobritaitė (Soleczniki), 2. Diana Skorina, 3. Witalia Jefimenko (obie z Białej Waki); chłopcy: 1. Kamil Olszewski (Bartoszyce), 2. Denis Kliputenko, 3. Wadim Widuto (obaj z Białej Waki).

Grupa wiekowa 1983 — 1985: dziewczyny: 1. Tania Michalkiewicz (Biała Waka), 2. Bożena Radziun, 3. Ewelina Miškinaitė (obie z Solecznik); chłopcy: 1. Jurij Szubelko, 2. Marek Rawickas (obaj z Białej Waki), 3. Paweł Andruszkiewicz (Ejszyski).

Problemu z pogodą nie mieli natomiast siatkarze, grali przecież pod dachem. Tu najlepszymi okazali się zawodnicy z Wyższej Szkoły Rolniczej z Wojdat, w składzie którym grało parę siatkarzy „Polonii” Wilno, uczniów tej szkoły. Tuż za ni-

mi uplasowali się siatkarze z Solecznik. Trzecie miejsce przypadło młodzieżowej reprezentacji rejonu solecznickiego.

Nagrody zwycięzcom oraz działaczom

Nadszedł czas podsumowania wyników i wręczania nagród. Nagrody wręczono w auli Szkoły Średniej im. J. Śniadeckiego. Nie zabrakło medali, pucharów, prezentów, którymi zostali obdarowani zwycięzcy. Prezes Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” na Wileńszczyźnie Michał Sienkiewicz wręczył dyplomy za zasługi dla tego klubu ludzimu, którzy aktywnie wspierali działalność towarzystwa. Dyplomami obdarowano wicemera rejonu solecznickiego, prezesa ZPL w Solecznikach Zdzisława Palewicza oraz Stanisława Stańczyka, Jana Miszkinisa, Gennadiusza Baranowicza, Waleriego Koczana, Antoniego Andruszkiewicza.

Zakończyło się natomiast święto marszem „Sokoła” w wykonaniu orkiestry ze Szkoły Średniej „Aušros” z Jaszun.

Święto zakończyło się, ale jej przebieg i ogólne zainteresowanie mieszkańców Solecznik wskazuje na potrzebę coraz częstszych przeprowadzania podobnych imprez. Miejmy nadzieję, że ich naprawdę nie zabraknie.

Andrzej Łakis

Ruszył wyścig Giro d'Italia

Rastelli wygrał pierwszy etap

Włoski kolarz Ellis Rastelli z grupy Liquigas wygrał w Francavilla Al Mare pierwszy etap Giro d'Italia.

Liderem wyścigu pozostał jednak Rik Verbrugghe. Belg był jednym z grupy szesnastu kolarzy, którzy jako pierwsi dotarli do mety. Verbrugghe ma dziewięć sekund przewagi nad Włochem Dario Frigo i trzynaście sekund nad Czechem Janem Hruską.

Ostatnie trzydzieści kilometrów trasy kolarze pokonywali w ulewnym deszczu. Kilku zawodników miało niegroźne wypadki, a jadący wspólnie pokazny peleton zmuszony był ze względów bezpieczeństwa rozbić się na wiele grup.

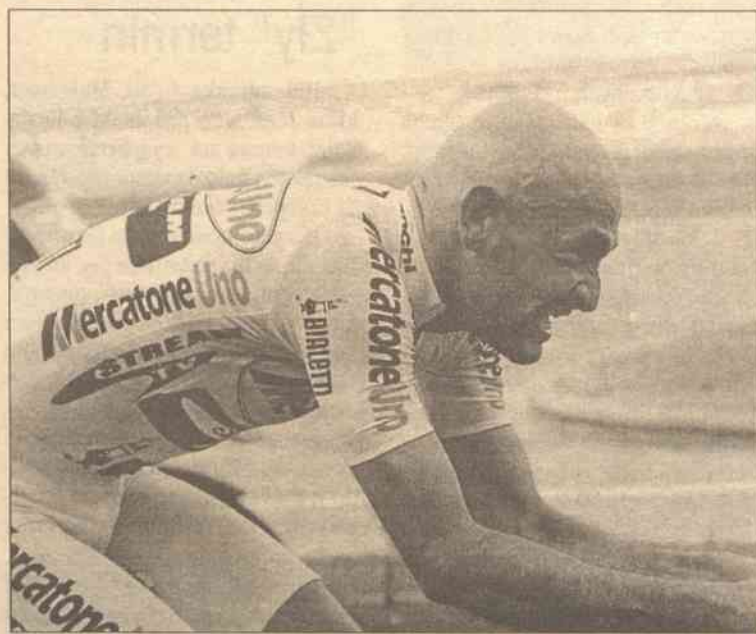
Wyniki pierwszego etapu: 1. Ellis Rastelli (Włochy/Liquigas), 2. Władimir Duma (Ukraina), 3. Gabriele Colombo (Włochy), 4. Abraham Olano (Hiszpania), 5. Rik Verbrugghe (Belgia), 6. Mariano Piccoli (Włochy), 7. Giuseppe Di Grande (Włochy), 8. Marco Pantani (Włochy), 9. Jan Hruska (Czechy), 10. Ermanno Brignoli (Włochy).

Liga Światowa siatkarzy

Trójka bez straty punktu

Zespoły Włoch (grupa A), Grecji (B), Jugosławii (C) i Brazylii (D) prowadzą w tabelach rozgrywek Ligi Światowej siatkarzy. Polska po porażce 1:3 i zwycięstwie 3:0 nad Wenezuelą zajmuje drugie miejsce w grupie B.

Osiem najlepszych zespołów zagra w Katowicach od 25 do 30 czerwca w finałowym turnieju Ligi Światowej. Polska jako gospodarz ma zapewniony udział. Następne



Wiele emocji wzbudza powrót na trasy Giro d'Italia Marco Pantani, który jest uważany za głównego faworyta wyścigu. Na razie jest na dalszych pozycjach, ale dla niego wyścig zacznie się gdy peleton wjedzie w góry
Fot. EPA-ELTA

Klasyfikacja generalna: 1. Rik Verbrugghe (Belgia/Lotto-Adeco), 2. Dario Frigo (Włochy), 3. Jan Hruska (Czechy), 4. Gabriele Colombo (Włochy), 5. Abraham Ola-

no (Hiszpania), 6. Mariano Piccoli (Włochy), 7. Władimir Belli (Włochy), 8. Jose Azevedo (Portugalia), 9. Władimir Duma (Ukraina), 10. Ellis Rastelli (Włochy).

mecze zostały zaplanowane na 25-27 maja.

Wyniki drugiej rundy:

Grupa A: Hiszpania — Włochy 3:0 (25:23, 25:17, 26:24) oraz 2:3 (29:27, 24:26, 17:25, 25:23, 10:15), Francja — Argentyna 3:1 (21:25, 27:25, 25:19, 25:20) oraz 3:1 (27:25, 23:25, 25:22, 25:22). Kolejność po drugiej rundzie: 1. Włochy 7 (9:5), 2. Francja 7 (10:6), 3. Hiszpania 5 (7:9), 4. Argentyna 5 (4:10).

Grupa B: Grecja — Rosja 3:1 (25:18, 27:25, 22:25, 25:20) oraz 3:0 (25:23, 26:24, 25:21), Polska — Wenezuela 1:3 (19:25, 25:15, 24:26, 24:26) oraz 3:0 (25:20, 25:19, 25:22). Po drugiej rundzie: 1. Grecja 7 (9:6), 2. Polska 6 (9:6), 3. Rosja 6 (7:6), 4. Wenezuela 5 (3:10).

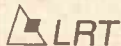
Grupa C: Portugalia — Jugosławia 0:3 (21:25, 14:25, 25:27) oraz 0:3 (14:25, 15:25, 16:25), Kuba — Japonia 3:0 (25:20, 25:21, 25:14) oraz 3:1

(25:17, 25:17, 24:26, 25:23). Po drugiej rundzie: 1. Jugosławia 8 (12:1), 2. Kuba 8 (12:1), 3. Japonia 4 (1:12), 4. Portugalia 4 (1:12).

Grupa D: Niemcy — Brazylia 1:3 (21:25, 14:25, 25:22, 22:25) oraz 1:3 (14:25, 25:19, 23:25, 24:26), USA — Holandia 3:2 (25:21, 23:25, 20:25, 26:24, 24:22) oraz 1:3 (23:25, 25:19, 22:25, 20:25). Po drugiej rundzie: 1. Brazylia 8 (12:5), 2. USA 7 (10:60, 3. Holandia 5 (8:10), 4. Niemcy 4 (3:12).



WTOREK 22. V



6.00 Dzień dobry
7.40 Prosto i jasno
7.50 Zamiast śniadania
8.15 Ratuj przyjaciela
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 Trembita
17.25 Magazyn dla wojskowych
17.55 Telekatalog
18.00 Wiadomości
18.10 Dla dzieci
18.35 Mistrzostwa LLK. Podczas przerwy – loteria
20.15 Prosto i jasno
20.30 Panorama
20.55 Aktualny wywiad
21.05 S. „Miss Marpl”
22.00 Sport
22.10 W sidłach kultury
23.00 Wiadomości
23.05 Styl
23.30 Na jednym końcu haczyk



6.00 Poranne koło
8.00 S. „Bez domu jest źle”
8.25 S. „Dziki księżyc”
9.15 S. „Milosne pocałunki”
10.05 Filmy anim. dla dzieci
10.50 2bliS
11.35 Kuchnia pani Grażyny
12.05 Niebezpieczna strefa
12.30 Film fab. „Latawiec marzeń” – USA, 1992
14.25 S. „Przyjaciele”
15.15 Filmy anim. dla dzieci
16.05 S. „Bez domu jest źle”
16.40 S. „Milosne pocałunki”
17.30 A oto ja. Autoreklama
17.35 S. „Dziki księżyc”
18.30 Wiadomości rowerowe
18.45 Wiadomości
19.10 Nurty
20.00 Wiadomości rowerowe
20.15 S. hum. „Sąsiedzi”
20.15 Dramat krym. „Klaun”
21.50 Wiadomości
22.05 A oto ja. Autoreklama
22.10 S. „Izba przyjęć”
23.00 S. „Kung Fu”
23.45 Wiadomości rowerowe
23.55 Nowa komunikacja



5.55 Program muz.
6.50 Program V. Matulevičiusa
7.20 Twarze. Intrygi. Pogłoski
7.45 Przekrój
8.00 S. „Flipper”
8.45 S. „Luz Maria”
9.30 S. anim. „Pochini”
9.55 S. „Waleria”
10.45 S. „Milosne sidła”
11.30 S. „Air America”
12.20 S. „Siódmy pergamin”

13.10 Tydzień
13.35 Corrida
14.55 Program muz.
15.50 S. „Flipper”
16.35 S. „Waleria”
17.30 S. anim. „Sąsiedztwo prosią”
17.55 S. „Luz Maria”
18.45 Twarze. Intrygi. Pogłoski
19.00 S. „Milosne sidła”
19.45 Dzisiaj
20.10 Film dok.
20.45 Film fab. „Judo”
22.50 Krwawa łała
23.00 S. krym. „Komandor”
23.50 Przekrój
0.05 Twarze. Intrygi. Pogłoski
0.20 Film krym. „Spotkanie ze śmiercią”



6.10 Teleshop
6.25 Filmy anim. dla dzieci
7.35 Bez tabu
8.00 S. „Jesteś moim losem”
8.45 S. „Obejmij mnie”
9.30 S. „Uroczy i dzielni”
9.55 S. „Ratownicy na Hawajach”
10.45 Teleshop
11.15 Przepisy Roberta
11.20 S. hum. „Grybauskasowie”
11.40 S. „Tajemniczy świat Alex Mack”
12.05 S. „Melrose Place”
12.50 S. „Biały parkan”
13.35 S. „Złota rączka”
14.00 S. „Brama gwiazd”
14.45 Filmy anim. dla dzieci
15.40 S. „Ratownicy na Hawajach”
16.25 S. „Uroczy i dzielni”
16.55 Przepisy Roberta
17.00 S. „Jesteś moim losem”
17.50 S. „Obejmij mnie”
18.45 Wiadomości
19.15 Sektor X
19.45 Show V. Šapranauksa
20.15 S. „Medicopter”
21.10 TV „Lietuvos rytas”
22.10 Wiadomości
22.25 S. „Millennium”
23.15 S. „Złota rączka”
23.40 Bez tabu
0.05 Za rogiem. Stare anegdoty
0.30 Dramat „Nic świętego” (1) – USA, 1997



8.00 Z Wilna
8.20 Film fab. „Do góry nogami i odwrotnie” – Grecja, 1993
10.50 WWW. TV6. RU
11.10 Robotnicze południe
11.45 Dzień po dniu
13.00 Z Moskwy
13.20 Dzień po dniu
14.00 Jesteś świadkiem
15.10 Kanał muz.
16.00 Paluski lizać
16.35 Patrol drogowy
16.50 Poniedziałkowy teatr
18.00 „Siedź dzisiaj”
18.30 Z Wilna
18.55 Humor
19.30 Budownictwo
20.00 Stołica
20.25 Czynniki X
21.00 Ach, te dzieci
22.00 Z Wilna
22.20 Kanał muz.



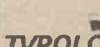
8.10 S. „Człowiek morza”
9.15 Puls Wilna
9.50 Wiadomości (pol.)
10.35 Motocyklowe mistrzostwa świata
16.40 Film anim.
16.50 S. „Człowiek morza”
17.55 Oferta
18.00 Wyspa „Jablka”
18.20 Środek dla niedosłyszących
18.30 Puls Wilna
19.05 Wiadomości (pol.)
19.15 Gwóźdź
19.45 Komputery
20.15 Bądźmy zdrowi
20.40 Oferta
20.45 Znamiona. Profilaktyka raka
21.00 Puls Wilna
21.35 Wiadomości (pol.)
21.45 Film fab. „Miejsca spotkania zmienić nie można” (1) – Ukraina, 1979



7.00 Wiadomości
7.15 S. „Powietrzne zamki”
8.55 Kto chce zostać milionerem?
10.00, 13.00 Wiadomości
13.20 Król wzgórz
13.45 Do lat 16 i więcej
14.20 S. „Pokemon”
14.45 Jeralasz
14.55 S. „Powietrzne zamki”
16.00 Wiadomości
16.25 Ekstremalne sytuacje
16.55 Jak to było. Górnicy strajki w ZSRR
17.40 S. „Niszcząca siła”
18.45 Dobranoc, dzieci
19.00 Czas
20.00 Komedia „Bolażka”
21.40 Z życia znanych ludzi
22.15 Wiadomości
22.30 Film fab. „Mistrzynie”



7.00 Wiadomości
7.15 Komedia „Razem”
9.00 Wiadomości
9.30 S. „Santa Barbara”
15.00 Wiadomości
15.30 S. „Zwyczajne prawdy”
16.00 S. „Sieć”
17.00 S. „Komisarz Rex”
18.00 Wiadomości
18.30 Z Moskwy
18.50 Film wojenny „Stealth walczy”
20.30 S. dok. „Rosja – początek”
21.00 Wiadomości
21.30 Po wiadomościach
21.40 Rozmaitości
21.50 Mężczyzna i kobieta
22.45 Film fab. „Zwłoki zostaną pogrzebane, a miczman będzie śpiewał”

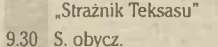


6.00 Odbicia wyobraźni
6.30 Kawa czy herbata
6.55 Gielda
7.30 Magazyn żeglarski
7.45 Kawa czy herbata
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości
8.40 „Klan” - telenowela
9.05 S. anim. „Psi świat”
9.30 „Zygfryd” - dramat

11.00 Muzyka łączy pokolenia
12.00 Wiadomości
12.10 Podróże za horyzont
13.10 „Klan” - telenowela
13.35 Gość Jedyński
13.45 Sportowy tydzień
14.35 Camerata
15.00 Wiadomości
15.10 Złote przeboje, cz. 2
16.00 Rozmowy Jerzego Markuszewskiego z Jackiem Kuroniem, odc. 5
16.10 Impresje: Gustaw Klimt
16.15 Rozmowy „Hulaj Duszy”
16.30 S. „Janka”
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyński
17.35 Bajeczki Jedynecki
17.50 Rewizja nadzyczajna
18.20 Teleshopping
18.35 „Klan” - telenowela
19.00 Wieści polonijne
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.55 Pogoda
19.58 Sport
20.00 S. „Sukces”
20.30 Dalecy - Bliscy
21.00 Podwodna Polska: Wraki Bałtyku
21.30 „Od La Scali do Piwnicy Pod Baranami”
22.15 Kompozytorzy
22.30 Panorama
22.50 Sport-telegram
23.00 „Z Kazachstanu do Polski” - film dok.
23.25 Eurofolk: Sanok
23.45 Forum
0.30 Monitor Wiadomości

6.00 Teledyski
7.00 Odjazdowe kreskówki
9.25 Teleshopping
9.55 Śmiej się razem z nami
10.25 „Izabella” - telenowela
11.15 „Perla” - telenowela
12.00 W akcji - magazyn sensacji
12.25 Teleshopping
13.25 S. polic. „Gliniarze na motorach”
14.20 „Izabella” - telenowela
15.10 Odjazdowe kreskówki
17.35 s. polic. „Gliniarze na motorach”
18.30 W akcji - magazyn sensacji
19.00 S. med. „Wzywam dr. Brucknera”
20.00 „Bracia krwi” - film sensac.
21.45 „Zimny pocałunek” - thriller
23.35 S. med. „Wzywam dr. Brucknera”
0.30 „Bracia krwi” - film sensac.
2.05 „Zimny pocałunek” - thriller
3.40 Teleshopping

6.00 Piosenka na życzenie
7.00 S. anim. „Robocop”
7.25 Polityczne graffiti
7.40 S. przyg. „Słoneczny patrol”
8.35 S. sensac. „Strażnik Teksasu”
9.30 S. obycz. „Zbuntowany Anioł”
10.20 S. obycz. „Cud miłości”
11.15 S. obycz. „Słodka trucizna”
12.05 S. komed. „Sabrina, nastoletnia czarownica”
12.35 S. obycz. „Adam i Ewa”
13.35 Życiowa szansa
14.00 Dziurny satyryk kraju

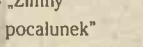


6.25 Strefa P
7.00 Supergol
7.30 Muzyczne listy
8.20 S. anim. „Spiderman”
8.45 S. anim. „Jeździec Srebrnej Szabli”
9.15 S. anim. „Garfield”
9.45 Dwa światy
10.15 S. komed. „Jak Pan może, Panie doktorze?”
10.45 S. komed. „Świat według Kiepskich”
11.15 Dwa światy
11.45 S. sensac. „Pacific Blue”
12.40 S. krym. „Matlock”
13.40 Supergol
14.10 Strefa P
14.45 Muzyczne listy
15.45 S. dla dzieci „Super Mario Brothers”

Teksasu”
17.45 S. obycz. „Cud miłości”
18.40 Informacje + Kurier TV
19.20 S. obycz. „Zbuntowany Anioł”
20.15 S. obycz. „Adam i Ewa”
20.45 Dwa światy
21.20 „Jade” - thriller
21.30 Losowanie LOTTO
23.10 Informacje i biznes informację
23.30 Prognoza pogody
23.35 Polityczne graffiti
23.50 S. komed. „Przyjaciele”
0.20 S. sensac. „Pistolet”
1.15 Różowa landrynka
1.45 Telewizyjne Biuro Śledcze
2.10 Muzyka na bis



6.00 Teledyski
7.00 Odjazdowe kreskówki
9.25 Teleshopping
9.55 Śmiej się razem z nami
10.25 „Izabella” - telenowela
11.15 „Perla” - telenowela
12.00 W akcji - magazyn sensacji
12.25 Teleshopping
13.25 S. polic. „Gliniarze na motorach”
14.20 „Izabella” - telenowela
15.10 Odjazdowe kreskówki
17.35 s. polic. „Gliniarze na motorach”
18.30 W akcji - magazyn sensacji
19.00 S. med. „Wzywam dr. Brucknera”
20.00 „Bracia krwi” - film sensac.
21.45 „Zimny pocałunek” - thriller
23.35 S. med. „Wzywam dr. Brucknera”
0.30 „Bracia krwi” - film sensac.
2.05 „Zimny pocałunek” - thriller
3.40 Teleshopping



6.25 Strefa P
7.00 Supergol
7.30 Muzyczne listy
8.20 S. anim. „Spiderman”
8.45 S. anim. „Jeździec Srebrnej Szabli”
9.15 S. anim. „Garfield”
9.45 Dwa światy
10.15 S. komed. „Jak Pan może, Panie doktorze?”
10.45 S. komed. „Świat według Kiepskich”
11.15 Dwa światy
11.45 S. sensac. „Pacific Blue”
12.40 S. krym. „Matlock”
13.40 Supergol
14.10 Strefa P
14.45 Muzyczne listy
15.45 S. dla dzieci „Super Mario Brothers”

16.15 S. anim. „Spiderman”
16.45 S. komed. „Bieg po szmal”
17.15 Dwa światy
17.45 Dziennik
18.00 S. komed. „Świat według Kiepskich”
18.30 Dwa światy
19.00 S. sensac. „Był sobie złodziej”
20.00 „Mafioso” - film sensacyjny
22.00 S. komed. „Świat według Kiepskich”
22.30 Dziennik i informacje sportowe
22.45 S. komed. „Życie jak sen”
23.15 Dwa światy
0.15 „Ex” - thriller
1.55 Spotkajmy się
2.25 Muzyczne listy
3.25 Muzyczny VIP



6.30 Kawa czy herbata?
6.55 Gielda
7.00 Kawa czy herbata?
7.30 Teleshopping
7.45 Kawa czy herbata?
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości
8.40 Prognoza pogody
8.45 S. dla dzieci „Zwierzaki cudaki”
9.10 Bajeczki Jedynecki
9.25 S. anim. „Lalkowy teatrzyk”
9.40 Bajeczka o przyjęciu
10.00 S. krym. „Barnaby Jones”
10.50 Dom Muratora
11.10 Czas seniora
11.30 Zapomniane pracownie: Rusznikarstwo.
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Do Unii - magazyn
12.45 „Klan” - telenowela
13.10 W rajskim ogrodzie
13.30 Wyrzucić chorobę
14.00 S. dok. „Katastrofy lotnicze”
14.30 Czas NATO
15.00 Wiadomości
15.10 Fronda
15.35 Raj
16.00 Rower Błażeja
16.25 „Moda na sukces” - telenowela
16.50 Premiery
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyński
17.35 „Klan” - telenowela
18.00 Jaka to melodia?
18.30 S. obycz. „Marzenia do spełnienia”
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 S. krym. „Viper”
21.00 Dziennik telewizyjny
21.15 Historia pewnej budowy, czyli dom wariatów
21.45 Forum
22.35 Monitor Wiadomości
23.05 Sportowy flesz
23.15 „Jak sliwka w kompot” - komedia
0.40 Dom Muratora
1.00 Życie na pointach

BTV



20.45

Judo

Dramat, W. Brytania 1996, reż. M. Winterbotom, wyk. K. Winslet
Bogate społeczeństwo angielskie ponurych czasów wiktoriańskich odrzuca i gubi miłość dwojga ludzi, żyjących wbrew normom społeczeństwa. Judo - wiejski kamieniarz, marzący o studiach uniwersyteckich. Wkrótce jednak przekonuje się, że zdolności, talent i ambicje nie mogą przebić muru obojętności kolegów z wyższej kasty. Wybiera wreszcie miłość do swej kuzynki, osoby o podobnie swobodnych poglądach.

POLSAT

21.20

Jade

Thriller, USA 1995, reż. William Friedkin, wyk. David Caruso, Linda Fiorentino
W wyjątkowo okrutnych okolicznościach zamordowany zostaje znany biznesmen i milioner, człowiek wpływowi, przyjaciel prezydenta USA. Prowadzący śledztwo prokurator David Correlli odkrywa, że w zbrodnię zamieszana jest jego była kochanka, specjalistka psychologii klinicznej.

ORT

22.30

Mistrzynie

Dramat, USA 1984, reż. D. Petri, wyk. J. Fonda, T. Hanks
Druga wojna światowa. Matka pięciorga dzieci, Gerti marzy o własnej farmie. Tymczasem mąż zamierza udać się do Detroitu. Życie w nowym miejscu przypomina piekło: ponurzy i nieprzyjazni sąsiedzi, ponure środowisko. Gerti znajduje jednak przyjemne zajęcie: robi lalki.

Serwis

MIKROBUSÓW

ciężarówek i samochodów osobowych



1. Sprawdzenie i remont hamulców (stanowisko jak w punktach Przeglądu Technicznego)
2. Sprawdzenie podwozi i układu kierowniczego na stanowisku diagnostycznym
3. Naprawa podwozi i układu kierowniczego
4. Komputerowe ustawianie kół z zastosowaniem lasera
5. Remont bieżący i kapitalny silników wysokoprężnych
6. Mierzenie sprężenia w silnikach
7. Sprawdzenie i wymiana wtryskiwaczy do silników wysokoprężnych
8. Naprawa rozruszników i prądnic
9. Wymiana tłumików
10. Regulowanie świateł
11. Montowanie, wyważanie i naprawa opon
12. Wymiana oleju

Tel.: 62 75 85, 62 85 21

Godziny pracy:

8-21 8-22 8-22 8-22 8-22 8-21

Zimne noce

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Lokalnie – krótkotrwale deszcze.

Wiatr północno-zachodni, 5-10 m/sek.

Temperatura w nocy 2-7, w dzień 11-16 stopni ciepła.

W środę lokalne deszcze.

Temperatura w nocy 2-7 stopni ciepła, lokalne przymrozki do -2, w dzień 12-17 stopni ciepła.



Nr 1722



Nr 507



Nr 267

Wyniki losowania z dnia 16 05 2001

06 07 12 13 15 18 20 25 26 31
33 38 39 40 41 42 44 47 50 54

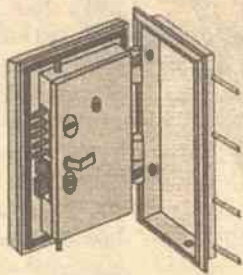
04 10 12 23 25 27 + 05

6 liczb - 206579 Lt, 5 +1 liczby - 1590 Lt,
5 liczb - 519 Lt, 4+1 liczby - 135 Lt,
4 liczby - 29 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt

Wyniki losowania z dnia 17 05 2001

23 59 53 25 66 14 40 30 29 16 56 58 09 48
20 64 35 34 69 73 74 04 37 03 39 52 62
47 41 32 4 63 43 60 57 (cztery kąty),
72 08 24 50 36 (linia), 31 54 19 01 61 (przekątne)
02 22 10 17 46 (cała tabela)Wygrane: cztery kąty - 10 Lt, linia - 5 Lt,
przekątne - 20 Lt, cała tabela - 72390 Lt.

Nagrody dodatkowe:

samochód „Niva” - los 0285626,
odtwarzacz wideo - los 0496880,
telewizor - los 0185596,
zaproszenia - losy 044*784, 008*212, 046*989

DRZWI SEJFOWE

- dostawa

- produkcja

- montaż

tylko
850 litów

Zamówienia tel. (8 22) 45 17 15

Na wszystką
odzież zniżka

10 %

20 %

30 %

Zaprasza

Szybko, niedrogo i dobrze czyścimy
wyroby ze skóry, futra i tekstyliów

Zapraszamy firmy i instytucje do zawarcia umów

Vilnius, Kalvarijų 66a, tel. 75 79 50, faks. 75 75 24
Architektų 43/31 (w centrum handlowym "IKI")

DROBNE

Zatrudnimy kierowców TIRów.
Vilnius, tel. 26 57 70.Kursy języka angielskiego
w Nowej Wilejce. 16 godzin miesięcznie, cena – 80 Lt. Tel. 69 54 70.Sprzedam działkę (20 arów)
w Nowej Wilejce przy ul. Palydovo.
Tel. 39 55 63.Zatrudnimy sekretarkę.
Tel. 26 57 70.Produkujemy sosnowe drzwi
lingowe. Przywozimy, wstawiamy.
Vilnius, tel. 38 50 41.Oferujemy komputery, peryferia
oraz akcesoria i komponenty
komputerowe. Remont i modernizacja.
Udzielamy gwarancji.
UAB „Fennecus”, tel. / faks 33
04 20, Kauno g. 36-304, Vilnius.Kierowca (45 lat, kat. B, C, D)
poszukuje pracy. Vilnius, tel. 67 09
20 (od godz. 18.00).Sprzedam działkę (10 arów) pod
budowę w pięknym miejscu nad
brzegiem Wilii w odległości 15 km od
Wilna. Tel. 44 29 17 (od godz. 19.00).Drogo skupujemy złom metali
kolorowych. Vilnius, tel. 77 86 43
(godz. 9.00-17.00 w dniach pracy), 8
298 41 237 (wieczorem w dni wolne).Niedrogo sprzedam garaż meta-
lowy w dzielnicy Baltupiai.
Vilnius, tel. 77 62 72.Sprzedam żrebaka.
Tel. 8 223 24024.

UAB "LAIKRETA"

Naprawa zegarków
wszystkich rodzajówdorabianie
kluczy

naprawa obuwia

sklep "iki Minsk" (w dolnym pasażu handlowym)
Žirmunų 2, tel. 75 69 80

KUPON 10%

Niedrogo sprzedam dziecięcą
używaną wózek-spacerówkę (pro-
dukcji polskiej).
Vilnius, tel. 77 62 72.Sprzedam parcelę (15 arów)
w Niemiezu pod budowę domu.
Tel. 48 23 10.Młoda dziewczyna z wykształ-
ceniem pedagogicznym (znajo-
mość komputera) poszukuje pracy.
Vilnius, tel. 43 69 19.Sprzedam wysuszone belki
ociosane (płaszczaki).
Vilnius, tel. 67 24 45, 67 34 15.Sprzedam MERCEDES-BENZ
0309 (1984 r., 19 miejsc).
Vilnius, tel. 8 227 03124.Sprzedam 1-pokojowe mieszka-
nie 34 m². Vilnius, tel. 69 56 85.Okolicznościowe foto i wideo.
Wesoła muzyka. Tel. 37 28 15, 37 13
15, 8-288 10145.Księgowa poszukuje dodatko-
wej pracy.
Tel. do godz. 16.00 – 33 92 65,
po godz. 19.00 – 67 61 47.

Kalendarium

* Wtorek (22. V) jest 142
dniami 2001 roku. Do końca ro-
ku pozostało 223 dni.

* Znak Zodiaku – Bliźnięta.

* Imieniny: Heleny, Julii,
Romy, Wiesławy.* Wschód Słońca – 4.02, za-
chód – 20.30. Długość dnia 16
godz. 28 min.* Księżyc. III kwadra – od
15 maja.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 22 maja 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,5240
Dolar australijski	2,1104
1000 rubli białoruskich	2,9401
Korona czeska	0,1026
Korona duńska	0,4722
Funt brytyjski	5,7144
Korona estońska	0,2253
100 jenów japońskich	3,2449
Dolar kanadyjski	2,6020
Łat lotewski	6,3542
Złoty polski	1,0082
Korona norweska	0,4414
Rubel rosyjski	0,1374
Korona szwedzka	0,3912
Frank szwajcarski	2,2966
100 tys. lir tureckich	0,3581
Griwna ukraińska	0,7393
100 forintów węgierskich	1,3662
10 tys. lei rumuńskich	1,4022

Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych państw
strefy eurojednostki waluty narodowej
za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Stale kupujemy
konie i sianoZwracać się:
tel. 32 03 60 8 299 92554,
8 285 53045
codziennie

"Kurier Wileński" –

w każdym polskim domu

Wydanie codzienne – indeks 0044

1 mies. 3 mies. 7 mies.
20 Lt 60 Lt 140 LtDla inwalidów I i II grupy, emerytów
i mieszkańców wsi – indeks 02271 mies. 3 mies. 7 mies.
17 Lt 51 Lt 119 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies. 3 mies. 7 mies.
5 Lt 15 Lt 35 Lt"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowymWydanie codzienne w księgarniach
S.Korczyńskiego (Aušros Vartų 9).
"Elephas" (Olandų 3), w szkołachWydanie codzienne
w redakcji1 mies. 3 mies. 7 mies. 1 mies. 3 mies. 7 mies.
14 Lt 42 Lt 98 Lt 13 Lt 39 Lt 91 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne

1 mies. 3 mies. 7 mies.
65 PLN 195 PLN 455 PLN

wydanie magazynowe

1 mies. 3 mies. 7 mies.
24 PLN 72 PLN 168 PLNKonto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000,
Vš.l. "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne

1 mies. 3 mies. 7 mies.
15 USD 45 USD 105 USD

wydanie magazynowe

1 mies. 3 mies. 7 mies.
6 USD 18 USD 42 USDKonto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700660, Vš.l. "Vilnijos žodis"O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.ltKUPON
BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIAOsobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnieWypełniony kupon prosimy przelać
na adres redakcji
z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI

KURIER
WILEŃSKIRedaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicze-mail:
redaktor@kurierwileński.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Wydawca
Vš. l. "Vilnijos žodis"
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel. 60 84 48)
Adres: Birbynių g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Drukuje SA "Spauda"Aleksander Borowik – zastępca redaktora naczelnego (tel. 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Krystyna Adamowicz – szkolnictwo, Helena Gładkowska – stolica, Danuta Kamilewicz – "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz – polityka, Sabina Kozłowska – zdrowie, Irena Litwin – praworządność, Andrzej Łakis – sport, Irena Mikulewicz – "Samo życie", Andrzej Pukszo – kultura, Julitta Tryk – gospodarka, Anna Bartoszewicz – "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Jadwiga Podmostko – korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz – korespondent na rej. sołecznic, tel. 8 - 250 52780, Zenon Samulewicz – korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska – korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepanik – korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz – fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajczkowska – sekretarz redakcji, Marian Sipowicz – zastępca sekretarza redakcji (tel. 60 84 48, e-mail: sekret@kurierwileński.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostouch, Lucja Stankevičiūtė – łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz – promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka – reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Roland Juchniewicz – kolportaż – prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

P. o. redaktora naczelnego Aleksander Borowik